

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE

Młodzi ludzie coraz częściej podczas wakacji pracują. Nie inaczej jest w Polkowicach.

strona 6



Polkowickie baseny pękają w szwach, ale mimo tego ten rok nie należy do udanych, bo na początku wakacji pogoda nie dopisywała.

strona 7



Górnik wygrał dwa ostatnie mecze i z dorobkiem sześciu punktów zajmuje piątą lokatę w tabeli II ligi piłki nożnej.

strona 12



LEGNICA
W Zakładzie Ceramicznym w Kunicach doszło do wybuchu, poważnie ranny został jeden z pracowników. Ma on połamane obie nogi. Eksplozja spowodowała zawałenie się dwóch komór do suszenia dachówek. Ewakuowano kilkanaście osób. Przyczyna eksplozji nie jest jeszcze znana. Głównicy wezwali na miejsce nie wykluczają, że mogło dojść do uszkodzenia instalacji gazowej.

LUBIN
Do końca sierpnia można nadsyłać zgłoszenia do udziału w XXI Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Francuskiej, który rozpocznie się w Lubinie 7 października. Tegoroczny festiwal odbędzie się według nowych zasad, zgodnie z którymi nie będzie podziału uczestników na amatorów i profesjonalistów. Do udziału w konkursie może się zgłosić każdy solista w wieku od 16 do 35 roku życia.

LEGNICA
Nieznany nikomu mężczyzna jeździł po mieście na rowerze z przypiętą tabliczką 001. Kilkakrotnie w ciągu dnia widząc łamanie prawa przez mieszkańców zgłaszał je dyżurnemu policji. Jeszcze do niedawna nikt nie wiedział kim jest, ale mieszkańcy nadali mu pseudonim James Bond. Ostatnio pepsuł mu się jednak rower i musiał zwrócić się do komendanta policji z prośbą o nowy.



Fabryka Sandena rośnie

Od końca lipca trwają prace budowlane na terenie, na którym powstanie fabryka klimatyzatorów japońskiej firmy Sanden.

- Dwie specjalistyczne firmy wykonują dla Japończyków prace ziemne i fundamentowe. Tempo prac jest bardzo szybkie, robotnicy opuszczają plac budowy w późnych godzinach nocnych. Inwestor zamierza już na wiosnę przyszłego roku uruchomić fabrykę. Czasu pozostało niewiele, więc praca wrę - mówi nam Wiesław Wabik, wiceburmistrz Polkowic.

Przypomnijmy, że władze gminy zawarły z Sandenem porozumienie, w którym Japończyk zobowiązał się aby 50 procent załogi planowanej fabryki stanowili mieszkańcy gminy. W zamian za to gmina miała wykonać na własny koszt szereg prac budowlanych dla producenta klimatyzatorów.

- Ze swojej części zobowiązań wywiązaliśmy się. Dokonałmy przełożenia rowu melioracyjnego, aby uwolnić działkę Sandena. Poza tym zgodnie z zapisami umowy doprowadziliśmy wszystkie media do placu budowy - mówi wiceburmistrz Wabik.

Jeżeli prace budowlane będą przebiegać zgodnie z planem to na wiosnę przyszłego roku fabryka będzie gotowa.

Konrad Kaptur

Aquapark drugi w Grill Party

Drużyna reprezentująca polkowicki Aquapark zajęła drugie miejsce w kategorii profesjonalistów w Grill Party 2004, zorganizowanym 8 sierpnia w Lubinie.

Tegoroczna letnia aura, bardzo łaskawa dla czasowiczów, sprzyja także organizowaniu imprez na powietrzu przy grillu. Dlaczego by nie pochwalić się swoimi kulinarnymi

umiejętnościami przed szerszą publicznością i dodatkowo otrzymać za to nagrody? Taka możliwość istniała podczas organizowanego już po raz drugi w Lubinie Grill Party 2004. Impreza odbyła się w niedzielę (8.08.04) na terenach zielonych lubińskiego parku przy ulicy

Ekipa Aquaparku zdobyła uznanie jury i ostatecznie uplasowała się na drugim miejscu.



Wrocławskiej. Uczestniczyli w niej zarówno zawodowi kucharze jak i amatorzy. Każda z drużyn miała za zadanie przygotować we własnym zakresie kilka rodzajów mięs oraz ryb i warzyw. W roli prowadzącego wystąpił Krzysztof Skiba. Jury przewodniczył znany ze swoich kucharzkich wyczynów Robert Sowa, na co dzień szef kuchni warszawskiego hotelu Jan III Sobieski.

Do zmagania w konkursie na najsmaczniejszą i najefektowniej podaną potrawę z grilla przystąpiło czternaście ekip, w tym trzy profesjonalne. W kategorii amatorów najlepszy

okazał się zespół Grill Hools z Lubina. W kategorii zawodowców wygrał grillowcy ze Szczepku, reprezentujący Starą Karcznię. Nam jednak najwięcej radości sprawiła drużyna polkowickiego Aquaparku, która wśród zawodowców uplasowała się na drugim miejscu. Sądzę, że wypadliśmy naprawdę nieźle - mówi Renata Adam, specjalista ds. marketingu w Aquaparku, która była zarazem odpowiedzialna za całość występu drużyny z Polkowic. - Zabyliśmy oryginalnością. Nasze sto-

isko grillowe zaaranżowaliśmy w stylu marynistycznym. Było więc koło żeglarskie, muszle, siatki. Oprócz tego dodaliśmy elementy kojarzące się z wypoczynkiem - letnie stoliki i leżaki. To wszystko zaś w basenie wypełnionym wodą, w której stał nasz stolik z przygotowanymi przez nas daniami z grilla - dodaje Renata Adam. W skład drużyny Quaparku wchodziła jeszcze Anna Bartoszewicz, Joanna Bagińska i Jerzy Półkowski.

Roman Tomczak



Witamy sąsiadów

Tak nazywał się piknik europejski zorganizowany przez Centrum Informacji Europejskiej w Wolfsburgu (Niemcy). Impreza trwała od 13 do 15 sierpnia. Niemcy zaprosili przedstawicieli państw, które są nowymi członkami Unii Europejskiej. Polskę reprezentowali przedstawiciele Wielkopolski i Dolnego Śląska. Oba te regiony są partnerami Dolnej Saksonii, w której leży Wolfsburg. Na stoisku promującym Dolny Śląsk znaleźli się również mieszkańcy z Polkowic. Nasze foldery budziły duże zainteresowanie, szczególnie, że

Wolfsburg jest siedzibą głównej fabryki koncernu Volkswagen.

Przez trzy dni trwania pikniku stoiska promocyjne zostały odwiedzone przez tysiące zwiedzających. Ruch był tym większy, że na terenach rekreacyjnych - wystawienniczych Wolfsburga trwała właśnie okrągowa wystawa ogrodnicza. Sam piknik proponował również liczne atrakcje. Na scenie prezentowały się poszczególne zespoły artystyczne: cypryjskie i lizyjskie zespoły folklorystyczne, teatr pantomimy z Wrocławia czy hiszpańska grupa flamenco.

ms

Szkolą za unijne pieniądze

60 młodych ludzi weźmie udział w szkoleniu zawodowym finansowanym ze środków unijnych. Starostwo powiatowe otrzymało ponad 40 tys. euro z Programu PHARE 2002 na aktywne formy zwalczania bezrobocia.

Program "Promocja wzrostu zatrudnienia wśród młodzieży" pozwoli na zatrudnienie 20 osób w ramach robót publicznych i kolejnych 40 na zasadach prac interwencyjnych.

Warunkiem uczestnictwa w programie był wiek - do 26 lat i pozostawanie bez pracy minimum 12 miesięcy w ciągu ostatnich dwóch lat. Z 350 osób, które spełniały kryteria Powiatowy Urząd Pracy wybrał grupę 60 osób, które od lipca tego roku przechodzą odpowiednie kursy zawodowe. Mają one pomóc w zdobyciu kwalifikacji. Szkolenia

odbywają się w zawodach: spawacza, obuwnika, ogrodnika terenów zielonych i pracownika administracyjno-biurowego. Przeszkolona młodzież ma trafić m.in. do firm CCC, Przedsiębiorstwa Robót Górniczo-Montażowych, Przemkowskiego Domu Starców oraz Szkołki Drzew i Krzewów CHOFUM.

To jeden z trzech projektów zgłoszonych do Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, na który powiat polkowicki otrzymał dofinansowanie.

OSZ

Druga śmierć w tym roku

Jeden górnik zginął, a drugi został ranny w wypadku, jaki miał miejsce w kopalni Rudna należącej do KGHM. Do zdarzenia doszło 15 sierpnia o godzinie 4 rano.

Na dwóch pracujących górników strzałowych posypały się skały. Jeden z nich, ten który znajdował się najbliżej miejsca wypadku, zginął na miejscu - skały runęły wprost na niego. Był to 46-letni mieszkaniec

Głogowa. Miał żonę i dwoje dzieci.

Drugi z górników miał więcej szczęścia - doznał niegroźnego urazu stawu skokowego.

W akcji ratowniczej brało udział 17 pracowników Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego z Sobina. Wstrząs ten zaliczono do lekkich. To drugi śmiertelny wypadek w tym roku w KGHM. Do pierwszego doszło w marcu w kopalni Polkowice-Sierszowice.

OSA

OGŁOSZENIE

PRZEDSIĘBIORCY !!!

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych zamieszczeniem bezpłatnej informacji o swojej firmie na stronie internetowej Gminy Polkowice (www.polkowice.pl) o kontakt:

Urząd Gminy Polkowice
Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy
Rynek 1, pok. 12 lub 118
Tel. 72-49-717, 847-41-52
gp@ug.polkowice.pl

Na podstawie wypełnionych przez Państwa ankiet (do pobrania w wydziale) zostanie opracowana Internetowa Baza Firm, dzięki której internauci odwiedzający stronę Gminy Polkowice będą mieli również możliwość zapoznać się z informacją o Państwa firmie. Mamy nadzieję, że stworzona baza będzie sprzyjać rozwojowi i promocji firm działających na terenie gminy Polkowice.

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21
e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Anna Osadczuk, Andrzej Pawlus (redaktor techniczny), Ewelina Szatkowska, Roman Tomczak.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl
Projekt Graficzny: Bernard Wybierała

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.



Konrad Kaptur

Fontanna radości

Temperatury powietrza w ostatnich dniach przekraczają 30 kresk. Nic dziwnego więc, że każdy szuka jakiegoś sposobu na schłodzenie rozgrzanych do granic możliwości ciał. Dzie-

ci mają z tym znacznie mniej problemów niż dorośli. Chłopiec z dziewczynką na zdjęciu skorzystali z tego, że na polkowickim Rynku jest fontanna wyrzucająca w powietrze strugi

wody i urządzili sobie kojącą kąpiel. Zapewne wielu dorosłych chciałoby pójść w ich ślady, no, ale nie bardzo im wypada.

KOK

Harcerskie wakacje

Prawie 350 dzieci z gminy Polkowice skorzystało tego lata z wakacyjnej oferty Komendy Hufca ZHP w Polkowicach.

Najwięcej, bo 199 osób spędziło wakacje na jednym z turnusów obozu harcerskiego w Ostrowie. Ta harcerska stacja jest od wielu lat miejscem letniego wypoczynku, zabawy i edukacji dla dzieci i młodzieży z Polkowic. Ponad setce z nich udział w obozie dofinansował Urząd Gminy w Polkowicach. W tym roku pierwszy turnus rozpoczął się 5 lipca. Z ostatniego, drugiego turnusu dzieci wyjechały 8 sierpnia. Hasłem przewodnim tegorocznego turnusu było "Bądź mistrzem dla samego siebie". Ponadto obydwie turnusy zostały zdominowane przez ducha zbliżającej się jeszcze wtedy olimpiady w Atenach. Dlatego podczas jednego z turnusów organizowano gry i konkurencje sportowe pod hasłem "Od Aten do Aten". Sprawdzały one nie tylko sprawność fizyczną uczestników zabaw, ale także ich wiedzę na temat historii Igrzysk Olimpijskich. Hasło przewodnie drugiego turnusu brzmiało "Olimpijska Wioska".

W tym roku, w czerwcu, a więc jeszcze przed przyjazdem pierwszych harcerzy, ogrodzono teren całej stacji 300-metrowym ogrodzeniem, za które zapłaciła gmina Polkowice. - Bardzo brakowało nam tego ogrodzenia - powiedział nam komendant polkowickiego hufca Roman Bryza. W tym roku wszyscy czuliśmy się tutaj o wiele bezpieczniej niż w latach ubiegłych. Siatka jest bardzo estetyczna, a przede wszystkim solidna. Na pewno będzie dobrze spełniała swoje zadanie. Dodatkowo gmina zapłaciła za użytkowanie na terenie obozu sanitariatów oraz kontenerów z natryskami.

Drugą propozycją, jaką komenda polkowickiego hufca ZHP przygotowała dla dzieci podczas tegorocznych wakacji, była Nie-

obozowa Akcja Letnia. W tym roku cała NAL sfinansował Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach, ponieważ była ona skierowana do dzieci z najuboższych rodzin. Dzieci poprzez zabawy edukacyjne i konkursy oraz bezpośrednie spotkania z psychologiem czy policjantem uczyły się, w jaki sposób unikać sytuacji w których mogą zetknąć się z różnego rodzaju patologiami. Mogły się także dowiedzieć, jak reagować, kiedy taki kontakt już nastąpił, lub jak postępować i do kogo zwrócić się o pomoc, gdy nie potrafią same sobie pomóc. Wszystkie zajęcia odbywały się w siedzibie Komendy Hufca przy ulicy Brackiej.

Z kolei zuchy, w liczbie 81, mogły bawić się i odpoczywać podczas kolonii letnich, zorganizowanych przez polkowicki hufiec ZHP w ośrodku wczasowym "Relaks" w Wieleniu. Także i tutaj organizatorzy postarali się o to, by każdy znalazł coś dla siebie. W tym roku nasze zuchy zwiedzały w Wieleniu cały świat - z dumą podkreśla komendant Bryza. - Zorganizowaliśmy naszym podopiecznym cykl spotkań edukacyjnych oraz konkursów i zabaw, które uczyły ich

jak zdobywać informacje o ciekawych miejscach naszego globu. Kiedy dzieci "wyjeżdżały" do Afryki, poznawać egzotyczne kraje i ich kulturę, to w ośrodku można było spotkać czarnych jak smoła, opasanych trzcinowymi sukienkami i uzbrojonych w dzidy "murzynów". Kiedy przenosiliśmy się do Ameryki Północnej wszędzie można było usłyszeć mroźną krew w żyłach okrzyki Indian albo zobaczyć pojedynkujących się kowbojów. Najbardziej okrutni byli jednak Wikingowie - śmieje się komendant Bryza. Oczywiście zabawy wzbogacone były o konkursy wiedzy o kontynentach i krajach świata, ich flagach, hymnach oraz zwyczajach.

- Jestem bardzo zadowolony z wyników zorganizowanych przez nas w tym roku obozów i kolonii - powiedział Roman Bryza. - Chciałbym, aby przyszłoroczne, letnie spotkania zuchów i harcerzy oraz polkowickiej młodzieży były co najmniej tak samo udane jak tegoroczne. Życzylbym także wszystkim, aby pogoda sprzyjała nam tak jak w tym roku - kończy komendant Bryza.

Roman Tomczak



Konrad Kaptur

Komendant Roman Bryza przygrywa na gitarze podczas jednej z ostrowskich biesiad

» PODATKOWE ABC

Wydatki na reprezentację i reklamę

Wydatki na reprezentację i reklamę można zaliczyć do kosztów uzyskania przychodu tylko do wysokości 0,25% przychodu, chyba że reklama prowadzona jest w środkach masowego przekazu lub publicznie w inny sposób.

- Czym różni się reklama publiczna od niepublicznej?

- Wszelka działalność (w tym reklama) nosi znamiona publicznej gdy jest powszechna, ogólna, nie prywatna. O publicznym charakterze działania można mówić wtedy, gdy działanie to występuje w miejscu dostępnym dla wszystkich, oficjalnie, jawnie. Reklama publiczna dostępna jest dla nieokreślonej liczby osób, czyli jej odbiorcą może być potencjalnie nieograniczony, anonimowy krąg osób. Reklama w wybranym kręgu odbiorców współpracujących z podatnikiem, stanowi więc reklamę nie mającą charakteru publicznego.

- Co można zaliczyć do kosztów reprezentacji i reklamy?

- By dany wydatek można było uznać za koszt uzyskania przychodu, musi on być poniesiony w celu uzyskania przychodu. Charakter wydatków na koszt reprezentacji i reklamy powinien więc być na tyle związany z prowadzoną działalnością, by możliwa była ocena oparta na zasadzie logiki i zasad doświadczenia życiowego, że mogą one mieć wpływ na uzyskanie przychodu.

- Czy można zaliczyć do kosztów reprezentacji wydatki na zakup ubrania dla pracownika?

- Wydatki takie muszą zostać poniesione w celu uzyskania przychodów. Będzie to miało miejsce na pewno w przypadku jednolitej odzieży pracowników bezpośrednio obsługujących klientów (odzież ta traci charakter odzieży osobistej). Jakkolwiek wydatek na zakup odzieży osobistej nie jest uznawany za koszt uzyskania przychodu z działalności gospodarczej, tak wydatek na zakup odzieży, która utraciła charakter odzieży osobistej poprzez opatrzenie jej cechami charakterystycznymi dla firmy jak np. barwa, krój, logo itp., uznawany jest za taki koszt w ramach wydatków na reprezentację. W związku z powyższym dla celów dowodowych wskazane jest, aby treść decyzji wprowadzającej obowiązek noszenia w pracy stroju służbowego pełniącego funkcję reprezentacyjną, zawierała jego szczegółowy opis uwzględniający reprezentację firmy.

Z Iwona Pander, kierownikiem referatu podatku dochodowego, rozmawiała Ewelina Szatkowska

Coraz więcej samochodów

Wszyscy się spodziewali, że od 1 maja, czyli od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej, zwiększy się liczba samochodów używanych sprowadzanych z zagranicy. Ale nikt nie przypuszczał, że będzie ich aż tyle!

Tak naprawdę boom na sprowadzanie używanych samochodów zaczął się w lipcu. Co prawda granice otwarto 1 maja, ale przepisy weszły w życie później. Ludzie nie znali szczegółów i nie mogli rejestrować samochodów, bo nie było przepisów wykonawczych - wyjaśnia Adela Spólnik, naczelnik Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Polkowicach. O wzroście liczby sprowadzanych samochodów świadczy chociażby ilość wydawanych kart pojazdów. W kwietniu wydano ich 5, w maju - 12, w czerwcu - 21, tymczasem w lipcu aż 290 - kontynuuje Adela Spólnik.

I stąd właśnie biorą się kilkogodzinne kolejki, w których ustawiano się już przed 5 rano. Ale starostwo uporało się z tym problemem. Od 9 sierpnia wprowadzono zapisy. Petenci przychodzą o dowolnej porze i umawiają się na konkretny dzień i godzinę. Można też umówić się telefonicznie. Ze względu na dużą liczbę zainteresowanych terminy są dość odległe, trzeba czekać około 20 dni. Jeśli jednak ktoś nie chce tak długo czekać, może przyjść rano przed godz. 8.

- Codziennie o 8 robimy listę na dany dzień. Zapisujemy na niej tyle osób, ile tylko jesteśmy



Pod budynkiem starostwa w Polkowicach nie ma już tak długich kolejek jak kilka tygodni temu, lecz wciąż sporo ludzi czeka na rejestrację pojazdu

w stanie obsłużyć, ok. 40-50 osób dziennie - mówi Adela Spólnik. - Gdy zabraknie dla kogoś miejsca, umawiamy go na najbliższy wolny termin. Trzy stanowiska przeznaczone są dla tych, którzy przyjdą do urzędu i stoją od rana, natomiast jedno stanowisko przeznaczone jest na rejestrację telefoniczną i indywidualną - wyjaśnia naczelnik Wydziału Komunikacji.

Sprawdziliśmy też jak "rejestracyjny problem" rozwiązano w innych miastach. W Głogowie trzeba ustawić się w kolejce, pierwsi chętni przychodzą nawet o 3 rano. W ciągu dnia przyjmuje się ok. 100 osób. W Lubinie natomiast nie ma

żadnych kolejek, bo są zapisy, ale tylko osobiste, nie można zapisać się telefonicznie. Najbliższy wolny termin - za 16 dni.

Pomysł zapisywania petentów zdał w Polkowicach egzamin. Interesanci przychodzą o umówionych godzinach i czekają tylko tyle, ile jest to konieczne na załatwienie określonej sprawy. I tak np. rejestracja pojazdu sprowadzonego z zagranicy trwa ok. 40 min, wpisanie gazu - 5-10 min. Ale i to rozwiązanie nie wszystkim się podoba. Niektórzy tłumaczą, że jadą tu z odległych miejscowości i nie oplać im się wracać do domu tylko po to, by za kilka godzin znów stawić się w Wydziale Ko-

munikacji. Ale czy nie lepiej wrócić do domu, przyjechać do urzędu o określonej porze i spędzić w nim najwyżej 40 minut niż siedzieć pół dnia i czekać, bo nie wiadomo, kiedy będzie się przyjętym? Naprawdę trudno znaleźć rozwiązanie, które zadowoli wszystkich...

Ewelina Szatkowska

Wydane dowody rejestracyjne

	stałe	czasowe	razem
kwiecień	348	280	628
maj	332	244	576
czerwiec	296	340	636
lipiec	450	490	940

Rekordowe zyski w KGHM

Ten rok już jest wyjątkowy dla lubińskiego potentata branży wydobywczej. Polska Miedź tylko za pierwsze dwa kwartały zarobiła prawie miliard złotych - najwięcej w całej swojej historii.

Dobre wyniki finansowe KGHM nie są odosobnione, bo równie wysoką kondycją finansową mogą się pochwalić inne wielkie spółki giełdowe z udziałem skarbu państwa - PKN Orlen oraz Telekomunikacja Polska. Tak dobre wyniki spółek giełdowych to wynik trwającego od początku roku szybkiego wzrostu gospodarczego polskiej gospodarki oraz bardzo wysokich cen miedzi. Poza tym istotne jest również to, że wzrost gospodarczy poprzedziły lata stagnacji, które wymusiły na firmach redukcję kosztów. W przypadku KGHM, który jest jednym z największych na świecie

producentów miedzi głównym czynnikiem dynamizującym wzrost zysków jest bardzo duży popyt na miedź gospodarki chińskiej. Przed dwoma tygodniami spółka ogłosiła raport skonsolidowany za dwa pierwsze kwartały roku. Wynika z niego, że zysk netto wyniósł prawie miliard złotych. Przypomnijmy, że Polska Miedź prognozowała zysk roczny na poziomie 1.340 milionów złotych. Niewykluczone, że jeżeli koniunktura na rynkach metali utrzyma się to prognoza zysku zostanie zwiększona. Teraz kupujący płacą za tonę miedzi około 2900 dolarów. To najwięcej w całej dotychczasowej historii.

Nadejdą czasy Bieleckiego

Tymczasem coraz głośniejsi mówią o tym, że we władzach miedzianego holdingu dojdzie do zmian. Ekipa premiera Belki przystąpiła ostatnio do ofensywy wymieniając radę nadzorczą PKN Orlen. Teraz najprawdopodobniej przyjdzie czas na kolejne spółki z udziałem skarbu państwa, w tym KGHM. Według naszych informacji pierwsze ruchy personalne nastąpią około 20 września. Nieoficjalnie mówi się, że jednym z głównych kandydatów na stanowisko prezesa KGHM jest Jan Krzysztof Bielecki. Były premier, a obecnie prezes zarządu banku Pekao S.A. gościł nawet 2 sierpnia w Lubinie. Bielecki odbył dwa spotkania robocze - z zarządem spółki oraz z pracownikami departamentów odpowiedzialnych za współpracę z bankami. Interesowała go szczególnie bieżąca sytuacja finansowa oraz plany rozwojowe miedzianej spółki.

Konrad Kaptur

Wzrost największych firm giełdowych w porównaniu z ubiegłym rokiem (porównanie I półrocza 2003 z I półroczem 2002, dane w procentach)

KGHM	400,6
TP S.A.	152,7
BZ WBK	129,8
Świecie	45,3
Agora	27,9

OGŁOSZENIE

Gmina Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:

- dzierżawy części działki o nr. geod. 1082 o pow. 42 m², położonej w Polkowicach przy ul. Bieleckiej - na rzecz osoby fizycznej w celu powiększenia działki przydomowej,
- dzierżawy części działki o nr. geod. 112/7 o pow. 6 m², położonej w Polkowicach przy ul. Głogowskiej - na rzecz osoby fizycznej w celu wykonania przy budynku podjazdu dla osób niepełnosprawnych,
- dzierżawy części działki o nr. geod. 247/2 o pow. 25 m², położonej w Polkowicach przy ul. 3 Maja - w celu ustawienia niezwiązanej instalacji z gruntem pawilonu handlowo-usługowego,
- sprzedaży w trybie przetargowym części działki o nr. geod. 135 o pow. ok. 1551 m², położonej w Polkowicach przy ul. Ogrodowej
- w celu realizacji budowy obiektu handlowo-usługowego wraz z małą architekturą oraz parkinga.

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 8), tel. 72-46-781, 72-46-782.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowic zatrudni pracownika na stanowisku informatyka.

Wymagania kwalifikacyjne:

- wykształcenie wyższe informatyczne,
- bardzo dobra znajomość sprzętu komputerowego oraz oprogramowania biurowego,
- podstawowa znajomość sieci komputerowych,
- znajomość systemów Microsoft Windows, Unix/Linux,
- umiejętność tworzenia stron WWW (podstawy ASP, PHP, MySQL),
- znajomość oprogramowania i technik DTP będzie dodatkowym atutem (podstawy pakietów Quark, Photoshop).

Wymagane dokumenty:

- cv i list motywacyjny,
- oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie w celach rekrutacyjnych,

Dokumenty należy składać w terminie do dnia 30.08.2004 r. w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 1 (punkt informacyjny) z dopiskiem na kopercie "Oferta pracy-informatyk".

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy w Polkowicach

przypomina przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, że 30 września 2004 roku upływa termin dokonania wpłaty III raty opłaty za korzystanie z zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Niedokonanie tej opłaty spowoduje wygaśnięcie zezwolenia na okres 6 miesięcy

Wielkie liczenie

Od początku sierpnia w polkowickiej bibliotece miejskiej trwa inwentaryzacja. - To obowiązkowy spis wszystkich książek jakimi dysponujemy. Trzeba go przeprowadzać raz na pięć lat - mówi Beata Zalewska, dyrektor biblioteki.



Teresa Zaucha sprawdza kolejny egzemplarz książki

Wielkie liczenie służy temu, by pracownicy biblioteki wiedzieli dokładnie ile książek mają na stanie, a ilu egzemplarzy brakuje. Poza tym dane z polkowickiej biblioteki trafiają do Głównego Urzędu Statystycznego. Dzięki temu, że raz na pięć lat przeprowadzany jest tego rodzaju spis wiemy, ile książek jest we wszystkich bibliotekach na terenie całej Polski.

To mozolne zajęcie

Spis rozpoczął się na początku sierpnia. Od tego też czasu biblioteka jest zamknięta dla czytelników.

- Zdecydowaliśmy się zamknąć bibliotekę w wakacyjnym miesiącu, bo jest to dogodniejsze rozwiązanie zarówno dla czytelników, jak i dla nas. Dzięki temu wiedza na temat księgozbioru będzie pełniejsza, bo nikt nie będzie w tym czasie wypożyczał ani oddawał książek - mówi Beata Zalewska.

Sam proces ewidencjonowania przebiega dość sprawnie, choć do sprawdzenia jest ponad 90 tysięcy woluminów w samej bibliotece głównej, filii dziecięco-młodzieżowej i filii na terenie wiosek. Bibliotekarki średnio sprawdzają około 20 regałów dziennie. W Bibliotece Głównej praca jest o tyle łatwiejsza, że książki posiadają kody kreskowe i znajdują się w ewidencji komputerowej. W przypadku filii niestety tak nie jest i bibliotekarki muszą wpisywać ręcznie każdy egzemplarz do arkusza spisowego, a przy tak olbrzymiej ilości książek o pomyłkę nie trudno.

- To dość nużąca praca, bo robi się ciagle to samo - mówi Teresa Zaucha, jedna z bibliotekarek.

- No, ale coż raz na pięć lat trzeba to zrobić i tyle - dodaje po chwili.

Ze "sputnikiem" łatwiej

Przypomnijmy, że przed kilkoma miesiącami w polkowickiej bibliotece wprowadzono system elektronicznej ewidencji książek oraz czytelników. Wprowadziła go firma Hornet, zajmująca się tworzeniem oraz sprzedażą programów dla bibliotek. Ta sama firma udostępniła polkowickiej bibliotece komputer przystosowany do kodowania książek.

Pracownicy nazwali go żartobliwie "małym sputnikiem". Komputer ma umieszczony jest w koszu na kółkach. Kosz z kolei przesuwany jest między regałami. Bibliotekarka czytnikiem elektronicznym, takim samym jakie stosuje się w kasach sklepowych, przejeżdża po kodzie kreskowym książki i na monitorze

Księgozbiór polkowickiej biblioteki publicznej liczy ponad 90 tysięcy egzemplarzy. Średnio w ciągu roku przybywa 2 tysiące książek. Oznacza to, że w ciągu 10 lat od przeniesienia biblioteki do piwnicy Zespołu Szkół księgozbiór powiększył się o około 20 tysięcy egzemplarzy.

komputera pojawiają się informacje dotyczące danego egzemplarza.

- To naprawdę spore udogodnienie, teraz prowadzi się inwentaryzację dużo łatwiej niż kiedyś, kiedy wszystko trzeba było wpisywać ręcznie do arkusza - mówi nam Teresa Zaucha.

Marzy mi się nowy budynek

Przy okazji inwentaryzacji w bibliotece wymieniane są meble. Te stare często rozpadające się stanowią zagrożenie nie tylko dla pracowników biblioteki, ale także dla czytelników. Podczas mojej wizyty w siedzibie biblioteki jeden z regałów runął na ziemię.

- Konieczne jest także dostawienie nowych regałów, bo książek mamy coraz więcej, a miejsca niestety niewiele - mówi Beata Zalewska.

- Należałoby też zmienić oświetlenie, bo to które jest teraz utrudnia pracę zarówno pracownikom, jak i czytelnikom, ale na razie to odległa perspektywa. Podobnie jak budowa siedziby nowej biblioteki, która mi się marzy - mówi Zalewska.

Na razie pewne jest, że od października w bibliotece będzie jeden komputer dla czytelników przeznaczony do przeglądania księgozbioru. Wszystkie pozycje będą skatalogowane w różnorodnych kategoriach. Jeżeli ktoś będzie szukał konkretnej książki to łatwiej będzie mu zrobić to na komputerze niż chodzić pomiędzy regałami. Poza tym planuje się wstawienie kilku komputerów do czytelni czasopism.

- Mamy tam wiele programów multimedialnych, z których nasi czytelnicy mogliby korzystać - kończy Beata Zalewska.

Konrad Kaptur



Dzięki komputerowi nazywanemu żartobliwie przez bibliotekarki "małym sputnikiem" liczenie księgozbioru przebiega sprawnie i bez większych problemów. Najgorzej wyjaśnić jest przyczyny powstania

tw. ubytków, czyli mówiąc bardziej obrazowo - zagubionych książek. Trzeba szczegółowo określić przyczynę zaginięcia każdego egzemplarza i zazwyczaj właśnie to zajmuje najwięcej czasu.

Nadmorska rehabilitacja

Około 80 osób wyjechało 19 sierpnia do nadmorskiego Mielnia na kolejny turnus rehabilitacyjny. - W tej grupie, poza polkowiczankami są też mieszkańcy Chocianowa oraz Grębocic - mówi Stefan Topolski, prezes polkowickiego Koła Dolnośląskiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu, organizatora wyjazdu.

To już trzeci wyjazd w ramach tegorocznych turnusów rehabilitacyjnych. W pierwszych dwóch uczestniczyli wyłącznie polkowiczanie. Teraz oprócz nich uroki morskich plaż będą mogli również podziwiać mieszkańcy Chocianowa oraz Grębocic.

- Razem z nami jadą członkowie Chocianowskiego Stowarzyszenia Dzieci i Dorosłych Specjalnej Troski. W sumie jest ich około 60. Ta grupa uzyskała wsparcie finansowe od legnickiego oddziału PZU "Życie" S.A., za co chciałbym niniejszym serdecznie podziękować - mówi Stefan Topolski.

Uczestnicy turnusu przez dwa tygodnie będą przebywać w ośrodku ORW "Beskid" położonym niecałe 50 metrów od plaży. Pobyt obejmuje zakwaterowanie w 2-3 osobowych pokojach, pełne wyżywienie, całonocną opiekę medyczną, rehabilitację oraz wiele atrakcji.

- Na każdym turnusie organizator zapewnia cztery wycieczki, są też dwa ogniska, podczas których zabawa jest przednia. W czasie jednego z nich na ostatnim turnusie można było podziwiać człowieka zjeżdżającego ogniem oraz

prawdziwego fakira. Poza tym istnieje możliwość zorganizowania dodatkowych wycieczek za odpłatnością. Nasi czasowicze ochoczo z tego korzystają - mówi Topolski.

Wyjazd na turnusy rehabilitacyjne to dla osób niepełnosprawnych doskonały wypoczynek pozwalający zapomnieć o codziennych problemach. W nadmorskim klimacie, przy szumie fal, w towarzystwie przyjaciół niepełnosprawni zapominają o problemach codzienności, a rześkie powietrze dostarcza im jodu, który poprawia nie tylko zdrowie, ale i ogólne samopoczucie.

Powrót z rozpoczętego dziś turnusu zaplanowano na 2 września, a już 3 nad morze wyjedzie kolejna 70-cio osobowa grupa, również do Mielnia.

Poza tym zaplanowano jeszcze wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne do Świnoujścia (wyjazd 28 września) oraz do Duszyn Zdroju (wyjazd 8 października).

- Będzie też turnus świąteczny, ale to dopiero na Boże Narodzenie 20 grudnia - kończy Stefan Topolski.

Konrad Kaptur



» NOTATNIK OBYWATELSKI

Boisko jak marzenie

Zawodnicy Towarzystwa Piłki Nożnej Futbolowego Klubu Sportowego Sobin rozegrają w najbliższą niedzielę wyjazdowy mecz z Dragonem Jaczów. Dla obydwu drużyn będzie to inauguracja sezonu w okręgowej klasie A. Kilka kolejnych meczów sobinianie rozegrają także na wyjazdach, ponieważ ich macierzyste boisko nie jest jeszcze całkowicie przygotowane do rozpoczęcia sezonu. Warto jednak poczekać, bo obiekt w Sobinie będzie o wiele lepszy od boisk innych drużyn z klasy okręgowej. Już teraz gotowe jest całe zaplecze na które składają się trybuny, szatnie dla zawodników, łapacze piłek czy zabudowane ławki rezerwowych. W najbliższym czasie na obiekcie pojawi się nowa murawa z całkowicie zautomatyzowanym i sterowanym elektronicznie systemem zraszania wodą. Murawę zakupiło dla klubu starostwo powiatowe, a system nawadniania zafundowała klubowi

gmina Polkowice. W nadchodzącym sezonie drużyna będzie walczyła o czołowe miejsca w tabeli. Konieczne jest także - w myśl nowych przepisów - stworzenie zespołu młodzieżowego w klubie. Będzie on bezpośrednim zapleczem dla podstawowej jedenastki sobinian. W tym celu zarząd klubu planuje zintensyfikować nabór młodych piłkarzy, przede wszystkim ze środowisk wiejskich, tak, by wzmocnić podstawowy skład drużyny i móc zająć się szkoleniem drużyny młodzieżowej.

Klub piłkarski z Sobina rozpoczął swoją działalność w lutym 1998 roku. Całość dotacji, jaką klub otrzymuje od polkowickiego Urzędu Gminy zostaje corocznie wydana na opłaty sędziowskie, opłaty rejestracyjne, przejazdy zawodników oraz zakup sprzętu sportowego.

ToRo

Zdarzają się i białogłowy

Naramienniki, karwasze, kapalin, przeszywnica lub skórznia i buzdygan - to tylko niektóre elementy stroju i wyposażenia Pawła Jankiewicza, który należy do Oddziału Piechoty Najemnej z Legnicy. To Bractwo Rycerskie, które pielęgnuje średniowieczne tradycje stanu rycerskiego.

Paweł od dziecka interesował się historią, szczególnie średniowieczem, dlatego gdy kilka lat temu obejrzał Turniej o Miecz Jana III Sobieskiego w Gniewie - stwierdził, że to coś dla niego. Odszukał najbliższe położone Bractwo Rycerskie w Legnicy i od tej pory się z nim nie rozstaje. Jak wszyscy nowicjusze miał rok by skompletować sprzęt.

- To wcale nie było takie proste - mówi Paweł Jankiewicz. - Podstawowy strój to buty, nogawice, gacie, 2 koszule i skórznia lub przeszywnica. Do tego dochodzi zbroja, uzbrojenie. W sumie na wszystko trzeba wydać ok. 2500-3000 zł. Ta kwota wynika stąd, że każda rzecz jest szyta

na miarę, indywidualnie. Ja miałem szczęście, bo w moim oddziale jest Ryszard, który oprócz tego, że jest zbrojnym zajmuje się też płatnerstwem czyli kuciem elementów zbroi płytowych. Jeżeli coś się stanie ze zbroją, mam u niego "serwis" - dodaje.

Warto wspomnieć o średniowiecznych butach, które miały skórzaną podeszwę. Dzisiejsi rycerze nie używają takich, ponieważ chodzenie w nich jest dość niebezpieczne - ślizgają się na mokrej trawie. Poza tym buty te mają zawijane czubki i bieganie w nich w zbroi jest sztuką (bardzo łatwo się zahaczają). Utrzymanie równowagi w takim obuwiu i w 30-



kilogramowej zbroi stanowi nie lada wyczyn.

Gdy kandydat na najemnika ma już skompletowany strój może, a wręcz powinien, brać udział w turniejach, jeździć na pokazy. Można wyróżnić trzy rodzaje imprez, w których Bractwo bierze udział. Po pierwsze, są to rekonstrukcje średniowiecznych bitew, np. bitwa pod Legnicą, pod Grunwaldem. Drugim rodzajem imprez są turnieje rycerskie - są one okazją nie tylko do spotkań z innymi bractwami ale też do pokazania swoich umiejętności przed publicznością. Po trzecie, czasami organizuje się

pokazy średniowiecznych walk, tańców i rzemiosła dla szkół, firm. Te imprezy stanowią jedyne źródło dochodu Bractwa. Pieniądze zarobione na pokazach przeznaczone są na wyposażenie dla członków Oddziału, np. na namioty, naczynia oraz na pokrycie kosztów przejazdu na turnieje rycerskie.

Do Bractwa należą także przedstawiciele plei pięknej. - Zajmują się tańcem, haftowaniem, szyciem. Czasami niektóre jeżdżą konno. Są też takie, które walczą, ale osobiście widziałem taką białogłową tylko raz, była dwa razy większa ode mnie - wspomina Jankiewicz.

Wbrew pozorom zaciekle walki toczzone przez zbrojnych wcale nie są tak niebezpieczne, jak mogłoby się wydawać. Podstawowa zasada mówi, że w walce przede wszystkim zwraca się uwagę na to, by nie zrobić krzywdy przeciwnikowi. Pomimo tego trzeba pamiętać, iż jest to sport kontaktowy i trzeba się liczyć z tym, że nie da się zahamować już zadanego ciosu.

- Wypadki się zdarzają, jak w każdym sporcie. W moim Oddziale mało który chłopak ma prosty nos - mówi Jankiewicz.

Ewelina Szatkowska

Bractwa z Zachodniej Europy (Francuzi, Niemcy) głównie stawiają na wygląd, ale jeśli chodzi o walkę - boją się Polaków jak ognia. Uważają, że jesteśmy bardzo brutalni. My z kolei mamy taki sam stosunek do Białorusinów, Ukraińców, z kolei ci boją się Rosjan. Rosjanie są jeszcze bardziej brutalni, potrafią nawet walczyć na ostrą broń, co u nas jest zakazane. W Polsce nie wolno ostrzyć sobie broni - opowiada Paweł Jankiewicz. - Trzy lata temu pod Grunwaldem Polacy mieli się ścierać z Włochami i Niemcami. Pokonali ich bez trudu, Niemcy w zasadzie uciekli. Natomiast Białorusini wystawili swoją komandorię, liczącą około 30 zbrojnych, i uderzyli na trzy chorągwie polskie (każda z nich liczyła po 40 ludzi). Atak zakończył się porażką Polaków, Białorusini bez większych trudności przebili się przez obronę. Podczas takich bitew najlepiej widzieć, jak kto walczy - kończy Paweł Jankiewicz.



"Głogowska Szwajcaria" na wzniesieniu

Sanktuarium Maryjne w Grodowcu znane jest od wieków jako świątynia kultu Matki Boskiej Grodowieckiej.

Wieże Sanktuarium widać już z odległości kilku kilometrów. Wznoszą się nad lasami, pomiędzy którymi wiedzie droga do tej miejscowości. Od 1945 roku wieś nosi nazwę Grodowiec. W 1949 roku administracyjnie zmieniono nazwę miejscowości na Wysoką Cerekiew, ale od 1992 roku na wniosek mieszkańców przywrócono jej pierwotną nazwę i podlega gminie Grębocice w powiecie polkowskim. Wieś leży w odległości około 17 km od Głogowa. Położona na wzniesieniu o wysokości 157 metrów n.p.m., otoczona lasami. - O naszej wiosce mówi się, że to głogowska Szwajcaria - powiedziała nam p. Maria, mieszkanka Grodowca. Wioska ta jest jedną z najstarszych na ziemi głogowskiej, prawdopodobnie istniała już w XII wieku. Najstarsza pisemna wzmianka o Grodowcu pochodzi z 1291 roku.

Świątynia

Nad wioską wznoszą się Kościół pw. św. Jana Chrzciciela z neogotycką wieżą z 1856 r., kaplica Góry Oliwnej, monumentalne schody wraz z tarasami, murem i rzeźbą figuralną z przełomu XVIII/XIX w. oraz na sąsiednim wzgórzu w odległości ok. 500m od świątyni - Kalwaria z XIX w. 11 lutego 1602 r. podczas uroczystej procesji wprowadzono zachowany obraz do nowej świątyni. Od 1670 roku zawsze 8 września, w Święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny, z Głogowa szła procesja. Księga Uzdrawień z 1691 r. wymienia kilkadziesiąt zapisów cudownych uzdrowień i łask za przyczyną Matki Bożej w tutejszym kościele.

Sam kościół ma siedem ołtarzy bocznych. Przy ołtarzu głównym, wykonanym z drewna, jest cudowna figura Matki Bożej w postawie modlitewnej. Jest to rzeźba o cechach gotyckich, wysoka na jeden metr. Po bokach tabernakulum są dwaj cherubini, wyżej obraz Trójcy Świętej, a w zwieńczeniu ołtarza oko Opatrzności Bożej. Boczne ołtarze przedstawiają wizerunki m.in. św. Barbary, św. Jana

Chrzciciela, Dobrej Śmierci, Zaślubin NMP ze św. Józefem, Chrztu Jezusa w Jordanie. Pod ołtarzem Czernastu Wspomożycieli znajduje się grobowiec włoskiej artystki Barberiny Campanini - jednej z fundatorek.

Pomniki przyrody

Na terenie Grębocic znajduje się kilka pomników przyrody. Jednym z nich jest lipa drobnolistna o obwodzie 453 cm. Rośnie ona na zabytkowym cmentarzu. Dodatkowo uchwałą Rady Gminy w 1999 r. powołano zespół przyrodniczo - krajobrazowy "Grodowiec", w którym zatwierdzono trzy pomniki przyrody - dąb burgundzki o nazwie "Aleksy", dąb burgundzki o obwodzie 375 cm oraz aleje kasztanową składającą się z 43 drzew.

Pielgrzymi

Pielgrzymi nawiedzali to miejsce od setek lat. Grodowiec już w średniowieczu znany był jako miejsce pielgrzymkowe do słynnego z łask obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem na rękach. Od XVII wieku do tutejszego ośrodka przybywały pielgrzymki z całej Polski, najliczniej z diecezji poznańskiej. Franciszkanie z Głogo-

wa od 1662 roku organizowali uroczyste procesje. Początkowo w dniu 8 września. Z czasem pielgrzymki do sanktuarium stawały się jeszcze częstsze i liczniejsze. W czasie jednego z pożarów spłonął słynny obraz, w jego miejsce w 1861 roku umieszczono drewnianą figurę Matki Bożej. Jak podają zapisy obydwie wojny światowe zmniejszyły liczbę pielgrzymek. Po zakończeniu II wojny światowej kult Matki Boskiej Grodowieckiej od-

żył na nowo i nastąpiło wznowienie tradycji odpustowych. Pierwszy odpust po wojnie miał miejsce w 1948 roku.

W czasie trwania Roku Świętego, w 1974 roku, do wioski przybywali pielgrzymi w celu uzyskania odpustu jubileuszowego. Wtedy pielgrzymki zgromadziły w Grodowcu łącznie blisko 12 tysięcy osób.

Anna Osadczuk



Na wakacje do pracy

Sprzedają jagody na targu, pomagają na budowach, roznoszą gazety, ratują ludzkie życie na nadmorskich kąpieliskach i miejskich basenach - coraz więcej młodych ludzi pracuje podczas wakacji. Za zarobione pieniądze kupują wymarzone rzeczy, finansują wakacyjne wojaże, czasami odkładają. Nie inaczej jest i w Polkowicach.

Trudno precyzyjnie określić jaki odsetek młodych ludzi pracuje podczas wakacji, bo nikt nie prowadzi żadnych statystyk. Faktem bezspornym jednak jest, że zainteresowanie ze strony młodzieży wakacyjnym zarabianiem jest coraz większe. Świadczą o tym informacje z ochotniczych hufców pracy, gdzie jest największa oferta wakacyjnej pracy dla młodych. Wynika z nich, że do wakacyjnego zarabiania jest coraz więcej chętnych.

Różne motywacje

Czy rosnąca ilość młodych ludzi pracujących podczas wakacji to przejaw ich coraz większej samodzielności? A może wynika ona z tego, że rodziców coraz częściej nie stać na to, by zapewnić swoim pociechom życie na takim poziomie o jakim marzą? Motywacje wakacyjnej pracy są różne. Niektórzy robią to co lubią, jak studentka psychologii Anita Szlachta, która pracuje w polkowskiej kawiarni Verona.

- Bardzo lubię przebywać z ludźmi, ta praca pozwala mi na nawiązywanie wielu znajomości, rozmowę. Bardzo mi się ona podoba, może to wynika z tego, że studiuję psychologię. Nie wiem, ale naprawdę lubię tę pracę - mówi Anita.

Czasami jednak młodzi ludzie pracują, bo muszą. Wiadomo, że z pracą coraz gorzej. Rodzicom coraz częściej brakuje na to, by sfinansować wakacyjny wyjazd swojego dziecka, więc ono samo idzie zarabiać. Sposoby są naprawdę różne, można myć szyby na stacji benzynowej, roznosić gazety, sprzedawać jagody. Są też bardziej oryginalne metody. W jednym z polskich miast kilkuletni chłopiec wpadł na pomysł, że będzie nosił bagaże podróżnym wysiadającym z pociągu. O dziwo chętnych znalazło się całkiem sporo. Chłopiec potrafił zarobić w ciągu jednego dnia nawet 50-60 złotych.

Konrad Kaptur

Lukasz Rylewicz

Od nowego roku rozpocznie studia w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Legnicy. Od początku wakacji pracuje jako ratownik na polkowskim basenie. W ubiegłym roku też w ten sposób zarabiał. Po zakończeniu pracy, na początku września planuje razem ze znajomymi wyjechać nad morze.

- To jest nużąca praca, szczególnie wówczas gdy świeci słońce. Dlatego my ratownicy lubimy chłodne dni. Najgorzej jest w dni powszednie, bo wtedy przyjeżdżają wycieczki i trzeba bardzo uważać. W weekendy jest co prawda więcej ludzi na basenie, ale wtedy zazwyczaj przychodzą całe rodziny i rodzice pilnują swoich pociech - mówi Lukasz.

Co najbardziej podoba mu się w pracy na basenie?

- Jest wspaniała atmosfera. Zespół ratowników jest tutaj naprawdę rewelacyjny. Jeste-

śmy bardzo zgrani, wszyscy się kolegujemy i ogólnie jest fajnie. Kierownictwo też jest w

porządku. Myślę, że to dobra praca, lepsza niż na przykład na budowie - dodaje.

Lukasz potrafi dostrzec liczne zalety swojej pracy i docenia to, że może pracować jako ratownik.

- To fajny sposób zarabiania na wakacje, odpowiedzialna praca, dużo słońca, no i można się opalić - kończy.



Sposobów wakacyjnego zarabiania jest wiele. Na zdjęciu dziewczęta tużące na deptaku w nadmorskim Mielnie.

Ślawek Błaszczak

18-latek z Parchowa sprzedaje na polkowskim targu jagody. Zaczyna o ósmej rano. Do miasta dojeżdża na rowerze razem z dwudziestoma litrami zebranych dzień wcześniej owoców. Dom opuszcza około godziny 7.

- Teraz jest coraz trudniej. Na początku lipca litr zbierało się 15 minut, teraz to czasami trzeba i ze trzy godziny chodzić po lesie, żeby tego litra uzbierać - mówi.

Sprzedaje co drugi dzień. Za litrowy słoik bierze 5 złotych. Jeżeli przemnożymy to przez dwadzieścia to daje nam to 100 złotych w ciągu dnia.

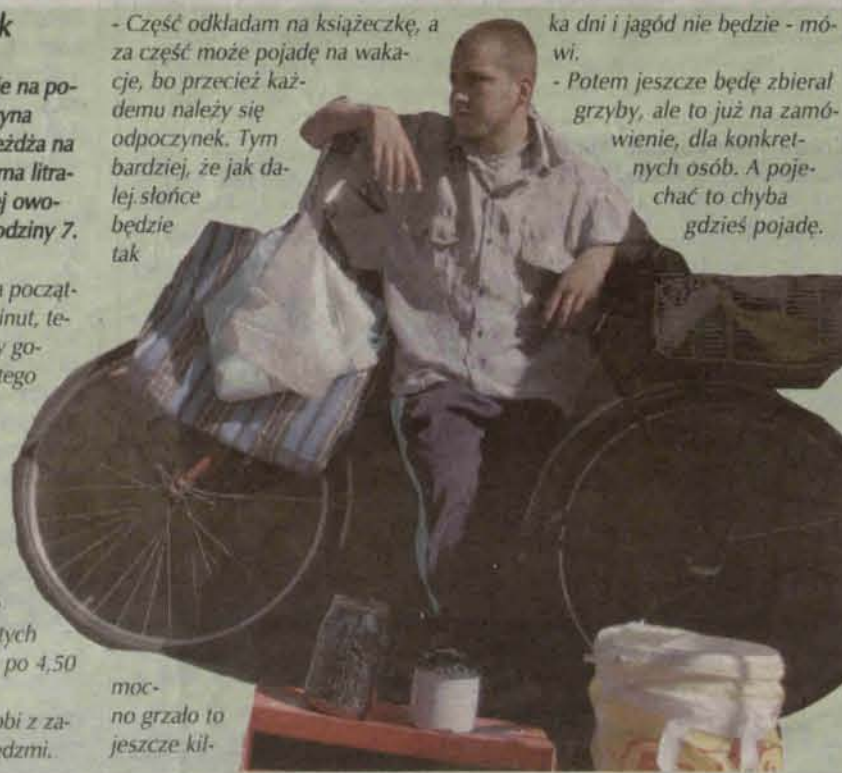
- Myślę, że to dużo, bo gdzie dzisiaj można zarobić sto złotych na dzień, na budowach płacą po 4,50 za godzinę - dodaje.

Ślawek nie wie jeszcze co zrobi z zarobionymi przez siebie pieniędzmi.

- Część odkładam na książeczkę, a za część może pojedę na wakacje, bo przecież każdemu należy się odpoczynek. Tym bardziej, że jak dalej słońce będzie tak

ka dni i jagód nie będzie - mówi.

- Potem jeszcze będę zbierał grzyby, ale to już na zamówienie, dla konkretnych osób. A pojechać to chyba gdzieś pojedę.



mocno grzało to jeszcze kil-

Anita Szlachta

Na co dzień studiuje psychologię w Poznaniu. Od początku wakacji pracuje w kawiarni Verona na polkowskim rynku.

- To moja pierwsza wakacyjna praca, dotychczas zazwyczaj dorabiałam sobie jako hostessa podczas różnego rodzaju promocji.

Za zarobione pieniądze Anita chciała pojechać nad morze, do Mielna. Zmieniła jednak zdanie i postanowiła zostać w domu, bo w ciągu roku rzadko widuje się z rodziną i teraz jest czas na to, by nadrobić zaległości w tym zakresie. Ze względu na zmianę planów wakacyjnych zarobione pieniądze zamierza przeznaczyć między innymi na zakup okularów dla swojej siostry i siebie.

Praca w kawiarni bardzo jej się podoba. Robi różne rzeczy, podaje lody, obsługuje klientów przy stolikach, wydaje resztę.

- Lubie rozmawiać z ludźmi, jestem przecież studentką psychologii, a tutaj mam ku temu wiele okazji. Poza tym praca kelnerki daje możliwość zarobienia dodatkowych pieniędzy na napiwkach, a w Polkowicach pracuje wielu Niemców, którzy

dają napiwki ochoczo. Chociaż Polacy też robią to coraz częściej - mówi Anita.



POŻEGNANIE LATA W AQUA HOTELU
Wielka zabawa na koniec wakacji!

24 WRZESIEŃ 2004 - godzina 20.00

Proponujemy

- wysmienite menu
- wybrane drinki w promocyjnej cenie
- urozmaiconą i dobrą muzykę taneczną z DJ

Rezerwacja i zakup biletów do 15.09.04r. W recepcji Aqua Hotelu

Wstęp 15 zł od osoby

Telefon: (76) 746 27 00

Wodny raj

W weekendy przez polkowickie baseny zewnętrzne przewija się zazwyczaj około 1500 osób. Mimo tego bieżący rok nie jest najlepszy. - W czerwcu i lipcu za często padało - mówi Tomasz Pieniacki, kierownik obiektu.

Kompleks basenów zewnętrznych w Polkowicach to najnowocześniejszy tego typu obiekt w okolicy, porównywalne baseny znajdują się najbliżej we Wrocławiu. Nie dziwnego, że do Polkowic, szczególnie w czasie weekendów, ciągną prawdziwe tłumy.

Z Głogowa i nie tylko

- Przyjeżdżają głównie ludzie z Głogowa i Lubina oraz okolicznych wiosek - mówi Pieniacki.

Basen obliczony jest na osiemset osób, tymczasem podczas gorących weekendów było ich grubo ponad 1000. Jak dotychczas rekordowa liczba amatorów uciech wodnych to 1600 osób.

Aby przyciągnąć klientów kierownictwo polkowickich basenów stosuje różnego rodzaju promocje. I tak na przykład w dni powszednie po godzinie 16 za bilet wstępu trzeba zapłacić 50 procent tego co do 16, czyli 4 złote za cały bilet i 2 za ulgowy. Z kolei środa jest dnem, w którym emeryci i renciści wchodzi za darmo, wystarczy tylko pokazać legitymację. Z tego rodzaju oferty korzystają najczęściej wnukowie, którzy przychodzą razem z dziadkami i babciami.

Każdy znajdzie coś dla siebie

Na terenie basenów są cztery niecki wypełnione krystalicznie czystą wodą,

ale to nie jedyna atrakcja. Do dyspozycji gości są też: plac zabaw, boisko do piłki siatkowej, no i oczywiście zjeżdżalnie z ulubionym przez wszystkie dzieci "grzybkiem". Można też zagrać w szachy, wielka szachownica usytuowana jest na placu przy wejściu na teren obiektu.

W pomieszczeniu socjalnym są szatnie, w których można schować wartościowe rzeczy. Jest też kilka punktów gastronomicznych, które oferują różnorodne posiłki. To wszystko razem sprawia, że polkowicki obiekt cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem.

Jednak nieudany rok

Kierownictwo basenów rozważało przed rozpoczęciem sezonu możliwość wybudowania nowej zjeżdżalni. Niestety plany te trzeba będzie odłożyć na przyszłość, bo tegoroczne lato nie było tak udane jak przed rokiem.

- Wszystko przez czerwiec i początek lipca, kiedy nie tylko padało, ale było też bardzo zimno - mówi Tomasz Pieniacki.

Teraz co prawda jest znacznie lepiej, bo od kilku tygodni temperatura powietrza nie spada poniżej dwudziestu kilku stopni Celsjusza i amatorów wodnych uciech nie brakuje, ale mimo wszystko



ten rok nie należy do najlepszych. Z tego też względu baseny będą otwarte tak długo jak się da.

- Dopóki będzie pogoda będziemy pracować - mówi Pieniacki.

W dni powszednie wycieczki

W ostatnim czasie najczęstszymi gośćmi polkowickich basenów są zorganizowane grupy, najczęściej kolonie oraz półkolonie. Przyjeżdżają przeważnie w dni powszednie. W weekendy natomiast dominują rodziny z całego regionu. Obecność wycieczek to więcej pracy dla ratowników.

- Dzieci zazwyczaj oddają się szaleństwom wodnym bez umiaru, trzeba na nie bardzo uważać, z rodzinami jest inaczej, bo rodzice pilnują swoich pociech, a to oznacza mniej pracy dla nas - tłumaczy Łukasz Rylewicz, jeden z ratowników.

- Ostatnio jednak i tak praca jest bardzo nużąca, bo bardzo mocno grzeje, a po

kilku godzinach siedzenia nad wodą na takim słońcu człowiek czuje się strasznie zmęczony, mimo tego, że nic nie robił, a przecież cały czas

trzeba być czujnym, by w razie gdyby doszło do jakiegoś wypadku szybko zareagować - dodaje ratownik

Konrad Kaptur

Zjazd rurą należy do największych atrakcji polkowickich basenów. Woda w rurze puszczana jest o nieparzystych godzinach. Wówczas na schodach prowadzących na górę oraz przed nimi ustawiają się kilkudziesięciometrowe kolejki składające się głównie z dzieci, ale nie tylko. Zjazd rurą to źródło niezapomnianych wrażeń oraz przede wszystkim doskonała zabawa. Rura na polkowickim basenie zewnętrznym ma 40 metrów długości.



DOLNOŚLĄSKA WYŻSZA SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I TECHNIKI W POLKOWICACH

- ✓ rewelacyjne niskie czesne: 1300 zł na studiach dziennych (1400 na zaocznych)
- ✓ stypendia socjalne, naukowe i specjalne - nawet do połowy czesnego!
- ✓ przyjęcia na podstawie świadectw maturalnych
- ✓ wykwalifikowana kadra naukowo-dydaktyczna
- ✓ czytelnia wirtualna dla studentów
- ✓ atrakcyjne praktyki w znanych firmach
- ✓ możliwość kontynuowania kształcenia na magisterskich studiach uzupełniających

Zapraszamy na studia dzienne i zaoczne w specjalnościach:

SYSTEMY I SIECI KOMPUTEROWE

inżynierskie; 3,5-letnie
+ praktyka zawodowa

MIĘDZYNARODOWE STOSUNKI POLITYCZNE

licencjackie; 3-letnie
+ praktyka zawodowa

REKTORAT

Polkowice, ul. Zachodnia 10
tel./fax: (076) 845 05 05
e-mail: sekretariat@dwspt.polkowice.pl
www.dwspt.polkowice.pl

» KRÓTKO



Zabawa ze smokiem

Smoczek Smok ciągnący smoczką odwiedził polkowicki Rynek w poszukiwaniu dzieci, które pomogłyby mu w zerwaniu z bardzo nieprzyjemnym nałogiem. W Polkowicach znalazł bardzo wiele chętnych do pomocy dzieci, które udzielały mu licznych rad. W efekcie udało mu się zerwać z nieprzystającym przecież smokowi nawykiem, ale kto wie na jak długo. Tak czy owak zabawa była przednia. Przedstawienie "Smoczek Smok w tarapatach" w wykonaniu aktorów ze świdnickiego teatru "Bajka" było atrakcyjną propozycją na spędzenie letniego popołudnia dla polkowickich dzieci. Spektakl odbył się w piątek 13 sierpnia.

- Szczególnie podobało mi się to, że z tym smokiem można się było bawić. To był bardzo przyjazny smok, taki, z którym chętnie bym się zaprzyjaźnił - powiedział nam 7-letni Kamil.

KoK

Noc z kanibalem

Już w najbliższą sobotę 21 sierpnia polkowicki amfiteatr zmieni się w kino. O godzinie 22 rozpocznie się Plenerowy Maraton Filmowy, podczas którego zostaną pokazane dwa filmy. Jako pierwszy zobaczymy obraz "Pan i władca: Na krańcu świata". Film jest wycieczką do krainy dziecięcych marzeń o dalekich podróżach morskich, ukazuje magiczny świat, w którym pośród błękitnych fal pływają wielkie fregaty. Przepiękne zdjęcia

oraz doskonale dobrana muzyka tworzą niepowtarzalny klimat tego filmu. Jako drugi na ekranie pojawi się mroczny "Hanibal". Kontynuacja arcydzieła "Milczenie owiec" z pewnością przypadnie do gustu polkowiczantom. Poza tym sprawi, że wielu z nich nie będzie mogło zasnąć po powrocie do domu. Mrozący krew w żyłach horror oglądany pod gołym niebem przy szumie targanych wiatrem drzew to będzie z pewnością coś niesamowitego. Naprawdę warto obejrzeć ten film.

KoK

Impresje Łomańskiego

Wystawę prac polkowickiego artysty Ryszarda Łomańskiego można oglądać do końca miesiąca w Galerii "Na piętrze" w siedzibie Polkowickiego Centrum Animacji. Na ekspozycję składa się wąski wycinek z twórczości polkowickiego grafika i malarza. Ryszard Łomański urodził się w Żarowie, ale od wielu już lat mieszka w Polkowicach. Amatorsko zajmuje się grafiką, rysunkiem oraz malarstwem. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród oraz zdobywcą równie sporej liczby różnego rodzaju wyróżnień podczas konkursów malarstwa i graficznych. Sam o sobie mówi, że jest artystą dojrzewającym, który wciąż poszukuje swojej twórczej niszy. Wystawę można oglądać w godzinach pracy Polkowickiego Centrum Animacji, tj. od 8 do 16.

KoK



W innym wymiarze

Wykonujący muzykę żydowską zespół Freylachs Ensemble wraz z aktorem Teatru Lubuskiego z Zielonej Góry Jackiem Ziemakiewiczem zaszczepili polkowicką publiczność. Eteryczne dźwięki przeplatane opowieściami oraz żartami żydowskimi wprowadzili

polkowiczam w doskonały nastrój. Odpowiednio dobrana scenografia natomiast sprawiła, że mogliśmy niejako poczuć klimat żydowskich biesiad. - Przez moment miałem wrażenie jakbym się przenosił na plan filmu "Skrypek na dachu" - powiedział nam jeden z widzów.

Rzeczywiście w niedzielne popołudnie (8 sierpnia) w Amfiteatrze Miejskim w Polkowicach można było się poczuć tak jak na krakowskim Kazimierzu podczas Festiwalu Kultury Żydowskiej.

KoK

Kultura w Rynku

"Hamlet" w wykonaniu aktorów z Teatru Polskiego w Szczecinie był porcją wyrafinowanej sztuki, która chyba przypadła do gustu polkowickiej publiczności. Świadczyć o tym mogą tłumy, które wypełniły polkowicki Rynek 6 sierpnia, w dniu przedstawienia.

Ponadczasowy wymiar sztuki Szekspira wymaga od interpretatorów wzmoczonej uwagi, bo łatwo zabnąć w kozi róg, z którego nie sposób się wydostać. W przypadku "Hamleta" nadmierne odchodzenie od wierności oryginałowi zazwyczaj nie wychodzi na dobre. Przekonali się już o tym liczni reżyserowie z Krzysztofem Warlikowskim, który uosabia tzw. naturalistyczny nurt w teatrze na czele. "Hamlet" w jego reżyserii odgrywany w scenerii portowej nie wytrzymał porównania z tekstem i przeistoczył się w karykaturę arcydzieła, które w zasadniczy sposób ukształtowało całą europejską cywilizację. Wykona-

nie szczecińskich aktorów nie było może wybitne, brakowało mu charakterystycznego dla sztuki Szekspira nasycenia emocjonalnego, a i z wiernością tekstowi bywało różnie. Mimo kilku drobnych potknięć artystom udało się jednak wyartykułować główne przesłanie utworu mówiące o destrukcyjnym wpływie żądzy posiadania władzy na psychikę ludzką. I za to należy im się duży plus, bo naprawdę niewielu aktorów wychodzi ze spotkania z tekstem Szekspira zwycięsko. Poza tym reżyserowi Adamowi Opatowiczowi udało

się zachować, poza niewielkimi odstępstwami wierność klasycznemu tekstowi, a to już sztuka doprawdy unikalna. Za to należą mu się z pewnością wielkie brawa. Jeszcze większe brawa należą się organizatorom za pomysł ustawienia sceny na Rynku i odegrania sztuki w otoczeniu odrestaurowanych polkowickich kamieniczek. Wreszcie polkowicki Rynek stał się centrum kulturalnym, czyli zaczął wypełniać przypisaną mu niejako z definicji rolę.

Konrad Kaptur



Koncerty w Kościele

Koncerty w prastarych murach kościelnych mają swój niepowtarzalny klimat, który trudno wytworzyć w innym miejscu. Mogli się o tym przekonać polkowiczanie, którzy zdecydowali się przyjść w dniach 14 i 15 sierpnia do Kościoła św. Michała Archaniola, w którym przez dwa dni odbywały się koncerty organowe. Pierwszego dnia Andrzej Garbarek

wskrzesił ducha kościelnych organów wydobywając z nich magiczne dźwięki. Towarzyszył mu grający na trąbce Igor Ceccho. Artysty wykonali m.in. utwory takich klasyków jak Jan Sebastian Bach czy Georg Friedrich Haendel. W niedzielne popołudnie (15.08) natomiast w murach kościelnych rozległ się śpiew Męskiego Chóru "Oktoich" z Cerkwi Prawosławnej we Wrocławiu. Artysty wykonali "Bogurodzicę" oraz wiele innych pieśni o tematyce religijnej. Organizatorem koncertów było Polkowickie Centrum Animacji.

KoK

» BIBLIOTEKA POLECA

Marianne Fredriksson jest godną spadkobierczynią najlepszych tradycji kobiecej literatury skandynawskiej. W Polsce ukazały się m.in. "Arka Noego" i "Katarina".

Powieść "Anna, Hanna i Johanna" to współczesna saga szwedzka. Oprócz warstwy psychologicznej zawiera też ciekawą kronikę przemian obyczajowych, jakie zaszły w Szwecji w ciągu ostatnich stu lat.

Trzy kobiety -



się wydawać, że nigdy nie połączyły ich naprawdę silne więzy, że dzieliło je wiele zadanionych pretensji i niedomówień...

W rzeczywistości jednak losy tworzą ciąg wzorców, dziecięcych przez kolejne generacje. Przekona się o tym najmłodsza z bohaterek, kiedy nie mogąc się porozumieć z umierającą matką, sama postanawia rozwikłać zagadki rodzinnej przeszłości.

przedstawicielki trzech pokoleń jednej rodziny. Mogłoby

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

ALLIANZ biuro otwarte codziennie 10-17 (w soboty 10-14). Polkowice, ul. 3-go Maja 18.
Tel. 746 19 50; 602 563 438
Nr OD/17/04

Angielski, niemiecki. Lektor renowowanych uczelni, tłumacz literatury młodzieżowej. Tylko dla wyznających i ambitych.
Tel. 503 703 264; 845 00 86
Nr OD/21/04

Atrakcyjne kredyty od 1000 do 20000, 10,5% zmienna stopa bazowa. Polkowice, ul. 3-go Maja 18A (obok apteki Polkowickiej), tel. 746 88 18. Chocianów, ul. Ratuszowa 2, tel. 818 57 32.
Nr OD/31/04

Biuro ubezpieczeń Warta, Uniqua, Samopomoc, Compensa, Hestia, PTU, Allianz. Oferujemy tanie i atrakcyjne ubezpieczenia. Polkowice, ul. Ratuszowa 6, czynne pn-pt 10-17.
Tel. 845 50 04; 506 157 488
Nr OD/41/04

Gabinet kosmetyczny "Ila" od 01.09. zostało przeniesiony z ul. Dąbrowskiego 1g na ul. Lipową 7a. Bezpieczne, profesjonalne różnorodnych części ciała.
Tel. 845 21 14; 606 319 748
Nr OD/51/04

Komputeropisanie
Tel. 606 975 273
Nr OD/61/04

Kredyt konsolidacyjny na spłatę innych kredytów. Polkowice, ul. 3-go Maja 18A (obok apteki Polkowickiej), tel. 746 88 18. Chocianów, ul. Ratuszowa 2, tel. 818 57 32.
Nr OD/71/04

Kredyty samochodowe bez ograniczeń wiekowych pojazdów. Kredyty gotówkowe i kredyty hipoteczne. Oferta 9 banków: Lubuskie Towarzystwo Kredytowe, Lubin, ul. Rynek 11 (buszta).
Tel. 724 94 17; 606 462 922; 602 630 981
Nr OD/81/04

Lecznica i hotel dla zwierząt. Chocianów, ul. Głogowska 4a.
Tel. 606 374 562; 818 52 15
Nr OD/91/04

Lekcje j. angielskiego dla dzieci w wieku 1-14 lat metodą Helen Doron. Metoda ta oparta jest na naturalnym sposobie nauki języka, dzięki czemu język obcy jest przyswajany niemal tak prosto, jak ojczysty. Nauka w niewielkich grupach (4-8 osób). Zgłoszenia i dalsze informacje pod nr tel. 846 09 33; 606 584 750.
Nr OD/101/04

Opłaci rachunek u nas. Agencja Opłat ELIXIR. Tani! (np. TP S.A., PLUS, ERA - tylko 0,88zł). Polkowice, ul. Mistrzów 10 - sklep Miedzian (Niemce). Czynne pn - pt 9:30 - 17:30, soboty 8:30 - 12:30. Właściciel agencji Robert Kościński. Zapraszamy
Nr OD/111/04

Pogotowie szkodowe czynne całą dobę.
Tel. 606 399 845; 749 24 26
Nr OD/121/04

POŻYCZKA - bez poręczy i zgody współmałżonka do 8-krotności dochodu netto. Przemysław, ul. Głogowska 1. Polkowice, ul. Dąbrowskiego 11.
Tel. 831 96 60; 606 517 471
Nr OD/131/04

Prężne zlecenie na wykonanie prac ogólnobudowlanych od stanów surowych po wykończenie wnętrza, w tym z robotami instalacyjnymi. Konkurencyjne ceny, fachowe i rzetelne wykonawstwo zgodne ze sztuką budowlaną.
Tel. 606 606 655
Nr OD/141/04

Pub "KOSTERA" zaprasza na dodatkowe strnicze w piątki i soboty od 21 do 24 - KARAOKE oraz w pozostałe dni na MIECZE I LIGI, PUCHAR UEFA, LIGA MISTRZÓW - wszystko na dużym ekranie - telewizor. Zapraszamy
Nr OD/151/04

SKOK im. Mikołaja Kopernika. Pożyczki dla osób o niskich dochodach, emerytów, rencistów i osób pracujących. Polkowice, ul. Dąbrowskiego 11.
Tel. 831 96 60; 606 517 471
Nr OD/161/04

Student informatyki, doradztwo, pomoc, komputerowa obsługa komputerowa. Tani, szybko i na miejscu.
Tel. 506 133 119
Nr OD/171/04

Szalkim budowlane wypożyczyć na ławy i stropy. Cena 0,50zł/m kw na dobę
Tel. 847 91 89
Nr OD/181/04

Tanie ubezpieczenia OC, AC, NW, majątkowe i na życie. Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty od 10 do 14. Polkowice, ul. 3-go Maja 18.
Tel. 746 19 50; 602 563 438
Nr OD/191/04

Usługi tynkarskie lub tynki maszynowe, tynk tradycyjny (piach, wapien, cement) - natrysk mechaniczny. Tynk gipsowy - natrysk mechaniczny.
Tel. 847 91 15; 608 188 261
Nr OD/201/04

Videofilmowanie cyfrowo oraz przegrywanie VHS na DVD.
Tel. 845 16 07
Nr OD/211/04

Warta, Samopomoc, Hestia, Uniqua, Compensa, PTU, Allianz. Tanie i atrakcyjne ubezpieczenia. Polkowice, Rynek 44. Czynne pn - pt 9-17, sobota - telefonicznie.
Tel. 746 10 58; 506 157 488
Nr OD/221/04

Wykonuje montaż płyt gipsowo-kartonowych, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie oraz inne roboty wykończeniowe.
Tel. 749 04 80; 601 516 247
Nr OD/231/04

Wykonuje przyłącza wodno-kanalizacyjne, odbiory, podjęcie obowiązku kierownika robót instalacyjnych, kosztorys.
Tel. 833 340 834; 749 80 46 po godz. 18
Nr OD/241/04

Zakład szklarski: wykonujemy wszelkie usługi szklarskie, oprawa lustro i obrazów w ozdobne ramy. Konkurencyjne ceny. Piotr Cierlik, ul. Dąbrowskiego 5 (w podwórzu GS). Wystawiam faktury VAT.
Tel. 606 399 845; 749 24 26
Nr OD/251/04

Zakład wulkanizacyjny i wymiary opon "Dragan" zaprasza: poniedziałek - sobota w godz. 8-20; środy 8-17. Polkowice Dolne, ul. Chocianowska 69 (obok Volkswagena).
Tel. 845 14 71; 606 276 888
Nr OD/261/04

KUPIĘ

Kupię działkę budowlaną w Polkowicach (ok. 5 arów)
Tel. 846 66 89; 502 503 883
Nr OD/271/04

Kupię mieszkanie ok. 60m kw w budownictwie do 10 lat (nie wiekowiec).
Tel. 845 11 86 po godz. 18
Nr OD/281/04

Kupię mieszkanie w Ryńku od 38 do 60m kw.
Tel. 505 096 843
Nr OD/291/04

SPRZEDAM

Sprzedam skuter Honda Foresight 250, rok 1999, czarny, przebieg 11 tys. km, 4-suw chłodzony cieczą, 20KM, Vmax 130, wysoka szyba + schowek + kufel GTV 42, nowe opory, alarm + pilot. Cena 11 tys. zł.
Tel. 503 034 929; 724 66 70 po godz. 20
Nr OD/291/04

Bikard używany sprzedam.
Tel. 818 56 73
Nr OD/301/04

Działkę budowlaną (0,44ha) w całości lub na części sprzedam. Wszystkie media, Jędrzychów koło Polkowic.
Tel. 818 56 73 po godz. 15.
Nr OD/311/04

Okazały Tani sprzedam meble dziecięce typu "Bolek", sosnowe z czerwonymi dodatkami.
Tel. 749 86 82
Nr OD/321/04

Sklep przy ul. Stalników 50 posiada w sprzedaży okna o profilu Thyssen oraz parapety zewnętrzne i wewnętrzne.
Tel. 746 67 13
Nr OD/331/04

Sprzedam biurko. Długość 140cm, szerokość 46cm z podstawką 70cm. Miejsce na 20 CD, 5 półek, miejsce na stację dysków. Stan idealny. Cena 230zł.
Tel. 694 109 791
Nr OD/331/04

Sprzedam dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej z garażem. Polkowice, os. Polonia.
Tel. 846 32 13; 880 316 476
Nr OD/341/04

Sprzedam duży fotel w stylu retro, dębowy, w idealnym stanie. Cena 330zł do uzgodnienia.
Tel. 724 88 09; 502 082 536
Nr OD/351/04

Sprzedam działkę budowlaną 10a w Polkowicach Dolnych przy ul. Miłkowskiej. Cena do uzgodnienia.
Tel. 840 09 06
Nr OD/361/04

Sprzedam działkę budowlano-przemysłową w Suchej Górze w pełni uzbudowaną (skrynka ZK, woda, kanalizacja, gaz). Cena 2500zł.
Tel. 847 91 89
Nr OD/371/04

Sprzedam Fiat Brava, 1997, 1.4 benzyna, 12V, poduszka powietrzna, nadłonagłębno, alarm.
Tel. 845 30 87; 606 685 430
Nr OD/381/04

Sprzedam garaż przy ul. Polnej (karaś + światło).
Tel. 847 10 35; 606 55 58
Nr OD/391/04

Sprzedam garaż przy ul. Polnej naprzeciwko stacji benzynowej.
Tel. 749 67 89; 507 63 57 30
Nr OD/401/04

Sprzedam łózkę w Polkowicach (biły) na ul. Legnickiej 7, zadbane, rzeźby antywłamaniowe, możliwość przemieszczenia. Cena 7000zł.
Tel. 608 813 142
Nr OD/411/04

Sprzedam kompletny cyfrowy zestaw satelitarzy, pełen pakiet programów. Cena 550zł.
Tel. 503 034 929
Nr OD/421/04

Sprzedam lub zamienię dom na wsi na mieszkanie własnościowe do 40m kw.
Tel. 847 94 56; 847 94 76
Nr OD/431/04

Sprzedam materac wibrujący do masażu - pobudza krążenie krwi co korzystnie wpływa na ukrwienie narządów wewnętrznych, przyspiesza przemianę materii oraz odpręża komórki nerwowe i mięśniowe.
Tel. 749 63 94
Nr OD/441/04

Sprzedam meble czarne: komplet + ława z kafelek. Stan dobry. Cena 500zł do uzgodnienia.
Tel. 845 60 01; 605 230 790
Nr OD/451/04

Sprzedam mieszkanie M-4, 62m kw, 1 piętro, komfortowo wyposażone, 3 pokoje + balkon w Polkowicach przy ul. Kolejowej.
Tel. 749 67 89; 507 63 57 30
Nr OD/461/04

Sprzedam mieszkanie na os. Centrum, 2-pokojowe, o pow. 50m kw + piwnica 8m kw położone na parterze.
Tel. 809 88 56 30; 847 41 28
Nr OD/471/04

Sprzedam motocykl Kawasaki EL 250 (chopper), rok prod. 1995, w idealnym stanie.
Tel. 807 251 573
Nr OD/481/04

Sprzedam segment polkajowy, Cena 400zł.
Tel. 749 56 50; 749 78 65
Nr OD/491/04

Sprzedam telefon bezprzewodowy Siemens Gigaset A100 na gwarancji. Cena 150zł.
Tel. 694 109 791
Nr OD/501/04

Sprzedam suczkę dobermana, 8-tygodniowa. Cena do uzgodnienia.
Tel. 847 94 12; 606 975 273
Nr OD/511/04

Sprzedam wózek Polak Piccolo oliwkowy, zadbane + spivór. Cena 350zł.
Tel. 749 35 42; 506 034 984
Nr OD/521/04

Sprzedam wzmacniacz basowy LDM-Electronic (100 wat, głośniki, celebion, odprowadzanie tonów niskich, 12-skłowy equalizer)
Tel. 746 03 68
Nr OD/531/04

Sprzedaż zniczy i świec. Hurt - detal. Lubin, ul. Słodkowskiej 16a.
Tel. 844 32 03; 693 19 66 58; 507 10 70 38
Nr OD/541/04

PRACA

Dodatkowa biurowa, wiek 24-60 lat, wykształcenie średnie, Głogów, Lubin, Polkowice.
Tel. 06832 38 407; 691 022 887
Nr OD/551/04

Dodatkowa domowa, wiek 24-60 lat, wykształcenie minimum średnie, Polkowice i okolice.
Tel. 06832 01 231; 501 523 312
Nr OD/561/04

Osoba odpowiedzialna chętnie podejmie pracę w charakterze opiekunki do dziecka lub osoby starszej.
Tel. 847 93 29
Nr OD/571/04

Samorządowe Centrum Edukacji w Radwanicach zatrudni pracownika na stanowisko główny księgowy. Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe ekonomiczne ze znajomością rachunkowości budżetowej.
Tel. 831 10 33
Nr OD/581/04

Zatrudnię opiekunkę do 6-letniej dziewczynki od września (praca w godzinach popołudniowych).
Tel. 749 37 78; 501 050 108
Nr OD/591/04

Zatrudnię stolara, praca na wyjeździe, cały etat. Polkowice.
Tel. 696 41 46 10
Nr OD/601/04

WYNAJME

Szukam mieszkania do wynajęcia (2 pokoje).
Tel. 606 680 448
Nr OD/611/04

Wynajem pokoi nad morzem w Darłowie. Niskie ceny, bardzo dobre warunki.
Tel. 804 81 29 28; 094314 13 36
Nr OD/621/04

Wynajmę mieszkanie (49,5m kw) w centrum Chocianowa, nowe budownictwo. Warunki najmu do uzgodnienia.
Tel. 818 56 73
Nr OD/631/04

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 58,7m kw, 2-pokojowe z dużym przedpokojem po remoncie na mniejsze 2-pokojowe.
Tel. 847 98 13
Nr OD/641/04

DANUCIE SZUBRA

wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJA

składają współpracownicy z Urzędu Gminy w Polkowicach

OGŁOSZENIE

Od września 2004 roku Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach zaprasza w godzinach:

Poniedziałek 11.00 - 18.00

Wtorek 11.00 - 18.00

Środa 9.00 - 14.00

Czwartek 11.00 - 18.00

Piątek 11.00 - 18.00

Sobota 9.00 - 14.00

OGŁOSZENIE

OFERTA SPECJALNA RESTAURACJI AQUA HOTEL W POLKOWICACH:

ORGANIZUJEMY:

- WESELA
- BALE
- KOMUNIE
- CHRZCZONY
- URODZINY
- ROCZNICE
- SPOTKANIA FIRMOWE
- ORAZ INNE PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

OFERTA WESELA

Dzień ślubu to najpiękniejszy dzień w Twoim życiu. Jednak problemy związane z organizacją przyjęcia mogą przyćmić radość tego dnia. Dlatego wychodząc naprzeciw Państwu oczekiwaniom przygotowaliśmy ofertę weselną już od 70 zł/osobę !!!

Powitamy Państwa wedle życzenia:

- staropolskim zwyczajem chlebem i solą łącząc eleganckim aperitem
- zasiewając dania, które zadowolą nawet wybrednych smakoszy oraz pomożemy dobrać menu
- zapewniamy wspaniałą zabawę w klimatyzowanej sali - gratis!!!
- gwarantujemy profesjonalną obsługę

Od hoteli specjalny prezent dla nowożeńców: noc podłóżna w apartamencie gratis !!!
A dla gości weselnych 100 zł za pokój dwuosobowy !!!

Tel. kontaktowy: 076/ 746 2700, 746 2786, 746 2780

ZAPRASZAMY !

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ GMINY POLKOWICE

zaprasza do przetargu: piernego niniejszego na wynajem lokalu użytkowego położonego w Polkowicach przy ul. Rynek 26

OPIS NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem najmu jest lokal użytkowy położony w Polkowicach przy ul. Rynek 26, składający się z części usługowej i pomocniczej. Łączna powierzchnia lokalu 135,20 m², w tym powierzchnia części usługowej 66,50 m². Lokal przeznaczony jest na prowadzenie nieuciągłej działalności handlowo-usługowej (z wyłączeniem m.in.: działalności gastronomicznej - prowadzenie baru, restauracji oraz sprzedaży napojów alkoholowych, mięsa, ryb i jego przetworów).

Przetarg dotyczy określenia miesięcznej stawki czynszu za część usługową lokalu.

Uwaga: najmu obejmować będzie ustaloną w drodze niniejszego przetargu stawkę czynszu za część usługową lokalu oraz czynsz w wysokości 344,00 zł netto za część pomocniczą lokalu.

CENA WYMOGAJĄCA CZYNSZU ZA CZĘŚĆ USŁUGOWĄ LOKALU

Cena wywoławcza netto czynszu wynosi 1 330,00 zł/miesiąc.

UWAGI:

Do zaakceptowanej stawki czynszu doliczony zostanie czynsz w wysokości 344,00 zł netto/miesiąc - za część pomocniczą lokalu i/lub klatkę schodową i piwnicę.

WARUNKI PRZETARGU:

W przetargu mogą wziąć udział osoby prawne i fizyczne. 1. Wpłata wadium w wys. 1 700,00 zł na konto Urzędu Gminy Polkowice w Bank Polska Kasa Opieki SA, z siedzibą w Warszawie, 1 Oddział w Lublinie: ul. Bankowa 16 a, Filia w Polkowicach ul. Rynek 6, nr konta 0212 401 486 111 1000025349658 do dnia 02 września 2004 r.

2. Złożyć w terminie przewidzianym w niniejszym postępowaniu tj. do dnia 03 września 2004, do godz. 10.00 piśmenny ofertę napisaną w języku polskim.

WADIUM

Wpłacone wadium zostanie: 1. Zaliczone na poczet czynszu, jeżeli oferta osoby wpłacającej wadium zostanie przyjęta.

2. Zwrocone, jeżeli oferta zostanie odrzucona.

3. Ulegnie przepadłowi, jeżeli oferta osoby wpłacającej wadium zostanie przyjęta, a osoba nie stawi się do podpisania umowy najmu.

MIEJSCE ORAZ TERMIN SZKADANIA I OTWARCIA OFERT:

Oferty należy składać w zaskrzynkach kopertach z napisem "Przetarg na najem lokalu Rynek 26" do dnia 3 września 2004 r. do godz. 10.00 w siedzibie organu przetargu przy ul. Rynek 1 w kancelarii.

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy Polkowice w Polkowicach ul. Rynek 17 - sali konferencyjnej dnia 3 września 2004 r. o godz. 10.30 bez dodatkowego zawiadomienia o otwarciu.

TERMIN I MIEJSCE ZAPOZNANIA SIĘ Z DODATKOWYMI WARUNKAMI PRZETARGU:

Z dodatkowymi warunkami przetargu (specyfikacją istotnych warunków wynajęcia lokalu użytkowego położonego w Polkowicach przy ul. Rynek 26) można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Polkowice ul. Rynek 19 w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w terminie do 03.09.2004 r. w dniach od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 - 16.00 lub na wniosek oświadczenia można otrzymać je za pośrednictwem poczty.

OSOBY UPOWAŻNIONE DO KONTAKTU Z OFERENTAMI:

Wszelkich dodatkowych informacji i wyjaśnień związanych z niniejszym postępowaniem oraz treścią Specyfikacji Istotnych Warunków wynajęcia lokalu użytkowego położonego w Polkowicach przy ul. Rynek 26 udzielać pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w siedzibie organu przetargu Polkowice ul. Rynek 19 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - tel. 076 72-46-785, 72-46-786.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.



OGŁOSZENIE

W związku z przystąpieniem przez Gminę Polkowice do opracowania Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Polkowice na lata 2004 - 2013, zapraszamy wszystkich potencjalnych projektodawców z interesu Gminy, którzy planują współfinansowanie swoich projektów ze środków funduszy strukturalnych UE, o zgłoszenie tych zadań celem ich uwzględnienia w Planie Rozwoju Lokalnego. Prosimy zgłaszać projekty, których realizacja planowana jest w latach 2004-2006 oraz perspektywicznie w latach 2007-2013. Aby dokonać zgłoszenia należy wypełnić kartę projektu i dostarczyć ją osobiście do Wydziału Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Gminy w Polkowicach lub przesłać pocztą elektroniczną na adres: of@ug.polkowice.pl. Formularz karty projektu do pobrania w Wydziale lub na stronie internetowej Urzędu Gminy: www.bip.ug.polkowice.pl.

Nieprzekraczalny termin zgłoszenia projektów upływa 10.09.2004 r.

Spotkanie z podmiotami, które zgłosiły swoje zadania odbędzie się 20.09.2004 r. w sali 207 w Ratuszu, o godz. 10.00. Wszelkich informacji udzieli Wydział Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Gminy Polkowice, p.119, tel. 84-74-167, 84-74-145, 72-49-713.

OGŁOSZENIE

W związku z organizowaniem przez Międzynarodowe Targi Przemysłowe Festiwalu Przedsiębiorstw Artystycznych, Polkowickie Centrum Animacji prosi o kontakt wszystkich twórców malarstwa, grafiki, rzeźby, sztuki użytkowej i in., którzy byłby zainteresowani prezentacją swoich prac podczas festiwalu.

Zapraszamy również wszystkich, którzy mają ciekawy pomysł na zastrzeżenie na szerszym forum i chcą się tym podzielić z szerokim audytorium.

Polkowickie Centrum Animacji, ul. Stalników 4, tel. 845-03-03, poczta@pca.art.pl

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

Treść ogłoszenia

.....

.....

.....

POLKOWICKIE CENTRUM ANIMACJI



KINO PCA (ul. Dąbrowskiego 1)

SCOOBY DOO 2: Potwory na gigantie

Spragniony zemsty Zły Człowiek w Masce knuje szatańską intrygę, w wyniku której mieszkańcy Coolsville padają ofiarą ataku potworów. Wina za spowodowanie tragedii spada na Mystery Inc. Kto rzeczywistości ponosi odpowiedzialność za ten ohydny spisek? Wszelkie ślady wskazują na Jeremiaha "Staruszka" Wicklesa, znanego w przeszłości jako Duch Czarnego Ryćcy, którego w przeszłości członkowie grupy zdemaskowali jako przestępcę i wtrocili do więzienia.

Familijny / USA 2004 / 91 min / b.o. / 8 zł
reż. Raja Gosnell, wyk. Matthew Lillard, Freddie Prinze Jr, Sarah Michelle Gellar

19 - 22 VIII, g. 16.00

ŚWIT ŻYWYCH TRUPÓW

Na świat spada plaga - umarli powstają z grobów zmieniając się w żądnych krwi zombi. Ich liczba rośnie z dnia na dzień i nikt już nie może czuć się bezpieczny. Grupa ocalałych ludzi chroni się w opustoszałym centrum handlowym. Wśród nich znajdują się między innymi pielęgniarzka Ana (Sarah Polley) i policjant Kenneth (Ving Rhames). Stopniowo jednak zapasy żywności i energii kończą się a tłum zombi przypuszcza kolejne szturm na ostatni bastion ludzkości w mieście.

Horror / USA 2004 / 97 min / od 15 lat / 11 zł
reż. Zack Snyder, wyk. Sarah Polley, Ving Rhames, Jake Weber

19 - 22 VIII, g. 18.00, 20.00
STARSZA PANI MUSI ZNIKNAĆ

Kiedy młoda para kupuje swój wymarzony dom, nie spodziewa się, że mieszkająca na górze staruszka będzie dla nich problemem. "Starsza pani musi zniknąć" to prze zabawna komedia o parze, która myślała, że dostała to wszystko, co chciała lecz w rezultacie, dostała więcej niż się mogła spodziewać...

Komedia / USA 2004 / 97 min / od 12 lat / 11 zł
reż. Danny DeVito, wyk. Drew Barrymore, Eileen Essel, Harvey Fierstein

26 - 29 VIII, g. 18.00, 20.00
WYŚCIG Z CZASEM

Matt Lee Whitlock (Washington) jest szanowanym szefem policji w małym miasteczku na Florydzie. Pewnego dnia zostaje popelnione podwójne morderstwo. Dowody wskazują na to, że Whitlock jest zamieszany w całą sprawę. Zdesperowany policjant nie ma więc innego wyjścia jak znaleźć prawdziwego mordercę zanim na trop jego powiązań ze zbrodnią wpadnie policja. Rozpoczyna się wyścig z czasem.

Dramat / Kryminal / Thriller / USA 2003 / 114 min / 11 zł
reż. Carl Franklin, wyk. Denzel Washington, Sanaa Lathan, Dean Cain

2 - 5 IX, g. 18.00, 20.00

Organizator zastrzega od siebie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.

Wystawa

**TWÓRCZE IMPRESJE
RYSZARDA ŁOMAŃSKIEGO**

PCA - Galeria na piętrze
4 - 30 sierpnia, godz. 8.00-18.00

Imprezy

**PLENEROWY MARATON
FILMOWY**

Projekcje filmów: Pan i Władca: na krańcu świata, Hannibal
Amfiteatr
21 Sierpnia, sobota, g. 22.00

POŻEGNANIE LATA
Program artystyczny dla dzieci, pokazy strongmanów, spektakl Lubuskiego Teatru "Prowincjonalny Playboy"

Rynek
28 Sierpnia, sobota, g. 16.00,

**PCA,
Skalników 4**

Zajęcia i sekcje

**AEROBIC (OD
WRZEŚNIA)**

bilet: 4,50 zł / godz.
karnet miesięczny: 30 - 40 zł
poniedziałek 19.30 - 20.30;
wtorek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05
środa 19.00 - 20.00; czwartek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05

SAUNA (OD WRZEŚNIA)
bilet: 2 zł / 15 min.
poniedziałek, środa 18.00 - 21.00

**KAWIARENKA
INTERNETOWA**

WTOREK - SOBOTA godz. 13.00 - 21.00

AQUAPARK

Pływalnia

Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-60
e-mail:

biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00.
Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00

CENNIK biletów - hala basenowa

STANDARDOWE

Bilet normalny

Pn. - Pt. 9,60 zł / h.

So, Ni, Św. 10,80 zł / h.

Bilet ulgowy *

Pn. - Pt. 7,80 zł / h.

So, Ni, Św. 9,00 zł / h.

Bilet rodzinny **

Pn. - Ni. 8,40 zł / h./os.

BEZ OGRANICZEŃ

CZASOWYCH

Normalny

Pn. - Pt. 29,00 zł / os.

So, Ni, Św. 31,00 zł / os.
Ulgowy *
Pn. - Pt. 23,00 zł / os.
So, Ni, Św. 26,00 zł / os.
SAUNA + BASEN
Normalny
Pn. - Pt. 16,20 zł / h.
So, Ni, Św. 17,40 zł / h.
Ulgowy *
Pn. - Pt. 12,60 zł / h.
So, Ni, Św. 14,40 zł / h.
Rodzinny **
Codziennie 15,00 zł / h./os.

GRUPY

ZORGANIZOWANE

(powyżej 20 osób)

Pn. - Pt. 6,60 zł / h.

So, Ni, Św. 7,20 zł / h.

BEZ OGRANICZEŃ

CZASOWYCH

Pn. - Pt. 18,00 zł / os.

So, Ni, Św. 20,00 zł / os.

Solarium 0,80 zł / min.

Sauny fińskie, tureckie

0,43 zł / min.

Karnety miesięczne (4 x 1,5 godz. basen + sauna GRATIS!)

Normalny 72 zł
(+4 wejścia do siłowni gratis)

Ulgowy* 50 zł

Karnety kwartalne (7 x 1,5 godz. basen + sauna GRATIS!)

Normalny 109 zł
(+7 wejść o siłowni gratis)

Ulgowy* 76 zł

Karnety dla zakładów pracy

50 zł

(+4 wejścia do siłowni gratis)

41 zł

* (dzieci powyżej 5 lat, uczniowie i studenci do 26 roku życia, emeryci, inwalidzi i renciści)

** (min. 4 osoby)

UWAGA!

Dzieciom do lat 5 oraz opiekunom grup zorganizowanych (1/15 osób) przysługuje wstęp bezpłatny

AquaBilard 8 zł / h.

Rehabilitacja

Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o. - Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej

Rejestracja: tel. 746-27-11, 746-27-12 fax. 746-27-05
e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net
www.aquapark.com.pl

Fachowy personel, wysokiej klasy specjaliści w dziedzinie rehabilitacji i lecznictwa pomogą Państwu wybrać z bogatej oferty odpowiednie zabiegi rehabilitacyjne, wyszczuplające oraz rekreacyjne (kinezyterapia, hydroterapia, fizykoterapia, masaż z aktywną aromaterią, odnowa biologiczna).

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00

Sobota - 10:00 - 17:00

Niedziela - 10:00 - 12:00

AEROBIK
Poniedziałek - 17.00, 18.00, 19.00, 20.00
Wtorek - 11.00, 17.00
Środa - 17.00, 18.00, 19.00, 20.00
Czwartek - 11.00
AEROBIK W WODZIE
Środa - 18.00
JOGA
Piątek - 18.00
SZKOŁA PLECÓW
Ćwiczenia na bóle kręgosłupa i osteoporozę
Wtorek, czwartek - 18.00
SIŁOWNIA
Poniedziałek - piątek - 7.00 - 22.00
Sobota - 10.00 - 17.00
Niedziela 10.00 - 12.00

AQUA HOTEL



ul. Młyńska 6
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00

e-mail: recepcja@aquahotel.pl

www.aquahotel.pl

Aqua Hotel oferuje:

- przytulne pokoje,
- apartamenty,
- mini buisness center,
- dwie klimatyzowane sale konferencyjne - wyposażone są w najnowocześniejszy sprzęt audiowizualny oraz urządzenia pomocnicze, niezbędne do prowadzenia konferencji i szkoleń. W cenę pokoju wliczone jest:
- śniadanie w formie bufetu

- nieograniczone korzystanie z hali basenowej Aquapark we wszystkie dni tygodnia oraz jeden wybrany zabieg w Centrum Odnowy Biologicznej (z wyjątkiem niedziel).

Kuchnia staropolska, europejska i orientalna.

**SZKOŁY
JĘZYKOWE**

**DOLNOŚLĄSKA
WYŻSZA
SZKOŁA
PRZEDSIĘ-
BIORCZOŚCI I
TECHNIKI W
POLKOWICACH**

w ramach Studium Języków Obcych zaprasza na:
**JĘZYK ANGIELSKI,
JĘZYK NIEMIECKI DLA
POCZĄTKUJĄCYCH I
ŚREDNIOZAAWANSOWANYCH**

(grupy 6-8 osobowe)
Okres trwania: 3 miesiące, dwa razy w tygodniu, 50 jednostek lekcyjnych
Zapisy przez cały rok (również w wakacje)
Cena: 390,- zł!
INFORMACJE I ZAPISY:
Rektorat DWSPiP w Polkowicach, ul. Zachodnia 10; poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00; tel.: 845 05 05

**STUDIUM JĘZYKÓW
OBCYCH MR HAPPY**

ul. Górna 5, Polkowice.

Strona internetowa: www.mrhappy.com.pl

Tel. 845-12-21

Nauka języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- dzieci już od 3 roku życia, młodzież i dorośli
- największa grupa obejmuje 8 osób, gwarantowane zaświadczenie Ministerstwa Edukacji Narodowej
- spotkania z gośćmi z całego świata

- nowoczesne metody nauczania (internet, kamera wideo, komputer)
- czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

JDJ BACHALSKI
ul. Głogowska 13, Polkowice

Tel. 746-24-47

- Nauka języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- przyjmowane są dzieci już od 7 lat, także dorośli i młodzież,

Metoda - Eureka - polegająca na zaangażowaniu w naukę wszystkich zmysłów, nauka każdej osoby traktowana jest w indywidualny sposób i postępy w nauce także indywidualnie, czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14

HELEN DORON
tel. (076) 846 09 33, 0608 584 750

- Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 - 14 lat.

- Metoda: Helen Doron oparta na naturalnym sposobie nauki języka, dzięki czemu język obcy jest przyswajany niemal tak prosto, jak ojczysty.

LINGUA VIVA
Języki Świata dla Ciebie
ul. Kilińskiego 6, Polkowice

tel. 845 01 90

www.linguaviva.pl

Filia Ośrodka Rejestracyjnego British Council w Zielonej Górze.

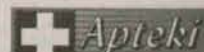
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży, dorosłych.

Zajęcia grupowe i indywidualne.

Wakacyjne kursy językowe. Obozy językowe w kraju i za granicą dla dzieci i młodzieży.

Przygotowanie do międzynarodowych egzaminów: FCE, CAE, CPE, ZD, ZMP, ZOP.

Wykwalifikowana kadra lektorska, skuteczne metody nauczania, miła atmosfera. Zapraszamy!



16.08-22.08 - Apteka "Nowa", ul. Kominka 6

23.08-29.08 - Apteka "Aspirynka", ul. Miedziana 17

30.08-05.09 - Apteka "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka 5a

» Rozmowa z Andrzejem Nowakowskim, nowym trenerem polkowickich koszykarek

Nigdy nie mówię nigdy

Utytułowany szkoleniowiec Andrzej Nowakowski poprowadzi od nowego sezonu zespół koszykarek CCC Polkowice. Trener nie ukrywa, że przyjechał do Polkowic po to, by wywalczyć z drużyną medal. Kontrakt podpisał na jeden rok, czy go przedłuży? - Nie wykluczam takiej możliwości, ale to jest uzależnione od wielu czynników - mówi.

- Jak się Panu podobała Polkowice? Chyba nie jest łatwo przenieść się z wielkiego miasta do małej miejscowości?

- Wielkie miasto to wielkie problemy. Zmiana dotyczy głównie atmosfery związanej z pracą. Generalnie uważam, że tutaj w Polkowicach jest doskonały klimat wokół koszykówki, a w takich warunkach pracuje się lepiej.

- Czy miał Pan jakieś oferty z innych klubów, i co Pana skłoniło do wyboru akurat tej z Polkowic?

- Miałem sporo ofert, wszystkie były z klubów Sharp Torell Basket Ligi, a proszę mi wierzyć, że na pracę w Polkowicach zdecydowałem się nie ze względów finansowych, gdyż inne propozycje były atrakcyjniejsze. Jednak prezes Korsak złożył mi najbardziej konkretną ofertę. Poza tym zawodniczki w Polkowicach mają niedosyt sukcesu sportowego. Ogromna motywacja wśród dziewcząt to będzie nasza odpowiedź na ogromne wzmocnienia, jakie poczyniły przed sezonem ekipy z Gdyni, Pabianic i przede wszystkim z Krakowa.

- Czy klub spełnił wszystkie Pańskie oczekiwania?

- Cieszy mnie fakt, że tak, choć przyznam się szczerze, że dużo ich było. Przede wszystkim podczas pierwszych naszych rozmów zaznaczyłem, iż jednym z warunków jest utrzymanie obecnej kadry zespołu. Może się to okazać kluczowe w walce o medale, a interesuje mnie tylko medal. Drugim podstawowym warunkiem było pozostawienie w klubie trenera Wojciecha Spisackiego. Cenię sobie profesjonalizm Wojtka, poza tym on zna najlepiej zawodniczki oraz atmosferę, jaka panuje wokół klubu, gdyż pracuje tutaj już szósty sezon.

- Co zamierza Pan zmienić w grze zespołu w porównaniu z tym co preferował trener Spisacki?

- Myślę, że trzeba grać bardziej agresywnie w obronie. Poza tym, zespół posiada tylko jednego gracza wysokiego, który nie jest podstawowym ogniwem, dlatego uważam, że większa agresywność jest konieczna, by z większym pożytkiem wykorzystać zawodniczki grające na niższych pozycjach. Takie założenia, wraz

z wykorzystaniem skrzydłowych walczących na deskach powinno poprawić zdecydowanie naszą grę w defensywie.

- Na jak długo podpisał Pan umowę z polkowickim zespołem?

- Jest to umowa na rok, ale nigdy nie mówię nigdy, więc nie wykluczam możliwości przedłużenia umowy.

- Jak Pan skomentuje projekt stworzenia w Polkowicach drugiego zespołu seniorskiego?

- Słyszałem, że Ewa Portianko ma prowadzić zespół, który będzie walczył o awans do I ligi. Myślę, że jest to kapitalne rozwiązanie, gdyż nareszcie będzie okazja, by sprawdzić młode, zdolne zawodniczki z terenu Polkowic. Sam trening nie daje, potrzebne jest ogranie. Poznałem już również armię trenerów zajmujących się grupami młodzieżowymi, wiem, że we wrześniu ma się odbyć turniej dla młodych zawodniczek. Wszystko to bardzo mnie cieszy, gdyż tak rozszerzona współpraca to ewenement na skalę całej Polski.

- Czym postara się Pan zaskoczyć ligowych rywali gdy przyjdzie nam walczyć z teoretycznie mocniejszymi zespołami?

- Naszym głównym atutem, jak już wspominałem, jest utrzymanie obecnej kadry. To jest wielkie wzmocnienie naszej ekipy. Do zespołu dołączyła jedynie Olga Żytomirska, która obecnie się aklimatyzuje, i jeśli jej zdrowie dopisze, sądzę, że stanowczo wzmocni naszą ekipę. Jednak nikt nie podzielił mojej filozofii tworzenia zespołu, np. Wisła Can Pack kupiła sporo zawodniczek z zagranicy, m.in. Hiszpankę Lopez, dwie Serbki, oraz dwie zawodniczki które występowały w mojej ekipie: reprezentantkę Polski Kasię Kenig oraz Magdę Skorek. Ja, gdybym miał do dyspozycji takie pieniądze nie budowałbym w ten sposób zespołu. Może się przecież okazać, że sponsor będzie niecierpliwy

i wtedy sytuacja w Krakowie stanie się nieciekawa. A nie ludźmy się, nawet największe nazwiska nie gwarantują sukcesu, pokazał to przykład ostatnich mistrzostw Europy w piłce nożnej. Pamiętam, że gdy przed laty prowadziłem krakowską ekipę, dysponując zdecydowanie słabszym składem i

nie mając za dużych możliwości finansowych zbudowałem zespół, który kilka lat pod rząd zdobywał w lidze medale. Dlatego też jestem optymistą, jeśli chodzi o nadchodzący sezon.

- Jakie są naj-

Edyta Koryzna przebywa na zgrupowaniu kadry narodowej i w Polkowicach pojawi się najprawdopodobniej pod koniec września



bliższe plany zespołu?

- W tym tygodniu trenujemy dwa razy po dwie godziny. W

niedzielę jedziemy na obóz, który musi wzmocnić zawodniczkę siłowo. Będzie to najtrudniejszy okres przygotowań. Natomiast po powrocie będziemy co tydzień grać w turniejach. Zaczynamy w Brzegu w drugi weekend września, później czekają nas turnieje w Pabianicach, Gdyni i Gorzowie. Również w Polkowicach, w

dniach 17-19 września odbędzie się turniej o Puchar Prezesa CCC. Podczas tych turniejów będziemy mogli przeciwstawić różne warianty taktyczne, które będziemy realizować w trakcie sezonu. Te turnieje to także szansa dla zawodniczek, które będą walczyć o miejsce w pierwszej drużynie, gdyż każda z dziewczyn będzie miała czas, by się pokazać z jak najlepszej strony.

- Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali: Konrad Kaptur i Andrzej Padniewski

Ostro trenują

Polkowickie tenisistki stołowe przebywają na zgrupowaniu w nadmorskiej Łebie.

- Przygotowujemy się do sezonu, który rozpocznie się najprawdopodobniej 11 września, a już 4 września nasze zawodniczki wystartują w turnieju kwalifikacyjnym seniorów - mówi nam Sławomir Słowiński, trener tenisistek stołowych MKSTS Polkowice. Na obozie polkowiczanki są od 10 sierpnia, wracają 22. - Ciężko trenujemy, atmosfera w drużynie jest bojowa, a warunki wręcz doskonałe - mówi Słowiński.

Przypomnijmy, że w przerwie między rozgrywkami pierwszej ligi polkowicki zespół wzmocniła Ewa Bednarska z Granitu Strzelin.

- Zespół jest teraz mocniejszy i kadrowo i psychicznie, dlatego uważam, że walka o pierwszą trójkę w rozpoczynającym się niedługo sezonie jest jak najbardziej realna - kończy Słowiński.

KoK



PIŁKA NOŻNA

Powoli zaskakują

W ostatnich dwóch kolejkach ekstraklasy piłkarze Górnika zainkasowali sześć punktów i zajmują już piątą pozycję w tabeli drugiej ligi. W meczu trzeciej kolejki polkowiczanie zagraли koncertowe czterdzieści pięć minut wbijając rywalom z Sosnowca trzy gole. Po przerwie nie było już tak dobrze, ale ostatecznie podopiecznym Wojny udało się dowieźć jednobramkowe zwycięstwo.

Ostatni pojedynek polkowiczanie rozegrali na trudnym terenie. Gościli bowiem w Sosnowcu, gdzie podejmowali miejscowe Zagłębie. Drużyny ze Śląska są zawsze bardzo niewygodnymi rywalami i ciężko się z nimi gra, mam jednak nadzieję, że uda nam się wywalczyć w Sosnowcu korzystny wynik - zapowiadał przed wyjazdem na Śląsk Wojciech Górski, pomocnik Górnika, który na Górnym Śląsku spędził kilka ostatnich lat swojej kariery.

Mecz z rywalami z Sosnowca nie mógł się lepiej rozpocząć dla naszych zawodników. Już w 2. minucie meczu bowiem na listę strzelców wpisał się Adam Łagiewka, który wykorzystał doskonale podanie Pawła Pytlarza i nie dał najmniejszych szans Kurdzielowi. Szybko zdobyta bramka ustawiła mecz. Polkowiczanie poszli za ciosem i raz za razem stwarzali groźne sytuacje pod bramką sosnowiczanie. W 19. minucie po raz kolejny efektownym rajdem popisał się doskonale w całym meczu Pytlarz. Pilnujący go Daniel Tarasiński musiał sfaulować naszego napastnika tuż przed linią pola karnego i sędzia poddyktował rzut wolny. Specjalista od stałych fragmentów gry Ireneusz Adamski przystąpił precyzyjnie, ale piłka po jego strzale trafiła w słupek. Wynik meczu na 2:0 podwyższył Pytlarz, który otrzymał otwierającą drogę do bramki podanie od innego wychowanka Zagłębia Lubin Tomasa Rogoża. Jeszcze przed przerwą na listę strzelców wpisał się Tomasz Moskal, który z osiemnastu metrów przełobował wychodzącego bramkarza gospodarzy. W efekcie po koncertowej grze do szatni na przerwę piłkarze Górnika schodzili z trzybramkową zaliczką i wydawało się, że wygrana na trudnym terenie przyjdzie łatwiej niż ktokolwiek się tego spodziewał. Jed-



Tomasz Moskal (na zdjęciu z prawej) strzelił w Sosnowcu trzecią bramkę dla Górnika

nak po zmianie stron oglądaliśmy zupełnie inną grę. Sosnowiczanie

ruszyli do ostrego natarcia i w ciągu dwóch minut strzelili dwie bramki. Sztuki tej dokonali kolejno Treściński w 53. minucie i Lachowski minutę później. Nie spodziewanie końcówka była bardzo nerwowa, ale ostatecznie polkowiczanie wywieźli z Sosnowca komplet punktów i to jest najważniejsze. A już 20 sierpnia Górnik będzie podejmował na własnym stadionie kolejnego rywala z Górnego Śląska. Tym razem na przeciw piłkarzy Wojny stanie ekipa Ruchu Chorzów. Początek meczu o godzinie 19.

Konrad Kaptur

Zagłębie Sosnowiec - Górnik Polkowice 2:3 (0:3)

Bramki: Łagiewka (2.), Pytlarz (38.), Moskal (39.) - dla Górnika; Treściński (53.), Lachowski (54.) - dla Zagłębia.

Widzów: 2500

Żółte kartki: Drzymot, Treściński (Zagłębie); Jeziorny, Łagiewka, Kocot (Górnik)

Sędziował: M. Heinrich (Poznań)

Zagłębie: Kurdziel - Stemplewski, Drzymot (46. Malinowski), Treściński, Chwalibogowski, Skrzypek, Kłoda (76. Rak), Morawski, Bała (46. Łuczywek) - Ujek, Lachowski.

Tomasz Rogoż (z prawej) szybko wprowadził się do drużyny Górnika i należy do jej wyróżniających się zawodników



Lachowski.

Inne wyniki:

Arka Gdynia - Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:0 (2:0), GKS Belchatów - Widzew Łódź 4:1

Tabela po III kolejce

1. Szekowianka Jaw.	3	9	10-1
2. GKS Belchatów	3	9	8-2
3. Korona Kielce	1	7	5-2
4. Stasiak KSZO Ost.	3	6	7-4
5. Górnik Polkowice	3	6	5-3
6. Arka Gdynia	1	6	3-1
7. Kutajnik Włoc.	3	6	3-2
8. Piast Gliwice	3	6	2-1
9. ŁKS Łódź	1	4	5-1
10. RKS Radomsko	1	3	5-6
11. Świt Nowy Dwór	2	4	2-2
12. Podbeskidzie B-B	1	4	2-3
13. Zagłębie Soso	1	3	3-5
14. Ruch Chorzów	2	3	1-0
15. MKS Mława	1	1	4-0
16. Jagiellonia Białystok	3	0	2-3
17. Radomsk Radom	1	0	0-5
18. Widzew Łódź	3	0	2-0

(1:0), MKS Mława - Piast Gliwice 0:1 (0:0), Korona Kielce - Świt Nowy Dwór 1:1 (0:1), Kuźniak Włocławek - Stasiak KSZO Ostrowiec 1:0 (0:0), Szczakowianka Jaworzno - Jagiellonia Białystok 2:1 (1:1), ŁKS Łódź - RKS Radomsko 4:1 (1:0).

Mówi Wiesław Wojno:

Pierwsza połowa w naszym wykonaniu to była gra jaką chcielibyśmy widzieć w każdym meczu. Niestety w drugiej części gry zabrakło nam konsekwencji i nie było już tak dobrze. Można powiedzieć, że w pierwszej połowie to my zadaliśmy nokautujący cios, a w drugiej sami zostaliśmy znokautowani. Na szczęście dla nas wszystko skończyło się pomyślnie. Teraz czeka nas kolejny trudny mecz z zespołem z Chorzowa. Cieszy mnie to, że powoli nasza gra zaczyna wyglądać tak jak sobie tego życzę, ale jest jeszcze kilka elementów do poprawienia.

Not. KoK

» KRÓTKO

Dwójka w kadrze



Dwóch zawodników Górnika Polkowice Paweł Pytlarz (na zdjęciu z prawej) oraz Przemysław Kocot zostało powołanych do reprezentacji Polski do lat 18. Zawodnicy wystąpią w towarzyskich meczach naszej młodzieżówki z zespołem Rumunii, które zostaną rozegrane 25 i 27 sierpnia w Ropczycach i Mielcu. Sparingi te będą miały na celu wyłonienie składu reprezentacji na turniej kwalifikacyjny do mistrzostw Europy do lat 19, które odbędą się w 2005 roku w Irlandii Północnej. Turniej odbędzie się w dniach 27 września - 1 października na Ukrainie. Polska zmierzy się w nim z ekipami Ukrainy, Szwajcarii i Mołdawii. Zdaniem szkoleniowca drużyny narodowej, niegdyś znanego piłkarza Dariusza Dziekanowskiego, Polska ma spore szanse na awans z tej grupy.

- Według mnie walka o awans rozegra się między Ukrainą, Szwajcarią a Polską - mówi Dziekanowski.

KoK

Miedziowe derby



W fazie grupowej rozgrywek Pucharu Polski piłkarze Górnika Polkowice zmierza się z Zagłębiem Lubin. Tym samym dojdzie do derbów Zagłębia Miedziowego. Ostatni raz obydwa zespoły grały ze sobą w oficjalnych rozgrywkach w sezonie 2000/2001. Wówczas spotkały się w półfinale Pucharu Ligi. W pierwszym meczu rozegranym 21 marca 2001 roku na stadionie w Polkowicach padł remis 0:0. W rewanżu lepsze okazało się Zagłębie wygrywając 2:1. Obie bramki dla lubinian strzelił wówczas Marcin Narwojsz, który w ostatnim sezonie bronił barw zespołu z Kopalnianej. Górnik jak i Zagłębie znalazł się w grupie trzeciej rozgrywek o Puchar Polski. Pozostałe zespoły tej grupy to Amica Wronki i Kotwica Kolobrzeg. Do 1/8 PP awansują po dwa zespoły z każdej grupy. Pierwszy mecz między drużynami z Zagłębia Miedziowego zostanie rozegrany 22 września w Lubinie. W Polkowicach miejscowi podejmą lubinian 10 listopada.

KoK